VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych
(nr 149)
z dnia 7 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 149)

7 maja 2018 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie i rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o przetwarzaniu danych dotyczących przelotu pasażera (druk nr 2461).

W posiedzeniu udział wzięli: **Renata Szczęch** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **płk SG Marcin Własnowolski** dyrektor Biura Prawnego w Komendzie Głównej Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, **Jakub Wiewiór** specjalista ds. legislacyjnych Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej wraz ze współpracownikiem oraz **Karolina Iwańska** i **Wojciech Klicki** przedstawiciele Fundacji Panoptykon.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk, Magda Jedynak** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jakub Bennewicz** i **Łukasz Grabarczyk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Witam naszych gości i dziękuję za obecność pani minister Renacie Szczęch z Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych. Witam przedstawicieli organizacji pozarządowych. W dniu dzisiejszym mamy do rozpatrzenia jeden punkt, tj. pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przetwarzaniu danych dotyczących przelotu pasażera, druk nr 2461.

Proszę państwa, dokument, który jest konsekwencją implementacji dyrektywy unijnej, jest związany z bezpieczeństwem przelotów. Ostatnio Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych gościła w przedsiębiorstwie „Porty Lotnicze" i miała okazję dowiedzieć się, w jak niesamowicie szybkim tempie rośnie liczba pasażerów linii lotniczych – nie tylko polskich, ale też innych – na Okęciu oraz w pozostałych portach lotniczych. Jesteśmy tuż przed sezonem turystycznym, a zatem wszystko co jest związane z przewozem pasażerów, a zwłaszcza z pozyskiwaniem danych przez Straż Graniczną powinno być przedmiotem naszej najwyższej troski. Ponieważ jest to dokument rządowy, to w pierwszym czytaniu poproszę panią minister o przedstawienie projektu ustawy, a potem przystąpimy do debaty ogólnej. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Szczęch:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowne panie i panowie posłowie, przedkładany projekt ustawy o przetwarzaniu danych dotyczących przelotu pasażera z druku 2461, tak jak wspomniał pan przewodniczący, ma na celu wdrożenie do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2016/681 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie wykorzystywania danych dotyczących przelotu pasażera, czyli tzw. danych PNR, w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości, ich wykrywania, prowadzenia postępowań przygotowawczych i ich ścigania. Termin transpozycji tej dyrektywy do krajowego porządku prawnego upływa w dniu 25 maja 2018 r.

Po wdrożeniu wyżej wymienionej dyrektywy na podstawie projektowanej ustawy ustanowiony zostanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej system gromadzenia

i przetwarzania danych PNR, czyli Passenger Name Record. Są to dane dotyczące przelotu pasażera, w tym dane osobowe, które są przetwarzane przez przewoźników lotniczych w związku z prowadzeniem przez nich działalności gospodarczej w zakresie przewozu lotniczego.

Celem tej ustawy jest stworzenie mechanizmów prawnych służących zapobieganiu, zwalczaniu określonych w dyrektywie przestępstw terrorystycznych i poważnej przestępczości. Projekt nie przewiduje, co istotne, obowiązku gromadzenia przez przewoźników lotniczych nowych kategorii danych. Chodzi o dane, które w tym momencie już są w obiegu, które są już usystematyzowane. Projektowana ustawa nakłada na wszystkich przewoźników lotniczych organizujących międzynarodowe loty pasażerskie do Polski albo z terytorium Polski obowiązek przekazywania zgromadzonych do celów prowadzonej działalności gospodarczej danych PNR do krajowej jednostki ds. informacji o pasażerach, która w ustawie nosi nazwę JIP. Ustanowiona jest ona w strukturach SG i będzie odpowiedzialna za gromadzenie i przetwarzanie danych dotyczących pasażerów w celu zapobiegania i zwalczania określonych w ustawie przestępstw. Co do zasady dane te przekazywane będą do tej jednostki przez przewoźników lotniczych przed każdym realizowanym lotem w określonych w ustawie terminach, tj. po pierwsze, w okresie od 48 do 24 godzin przed planowanym rozpoczęciem lotu i po drugie, będą one niezwłocznie aktualizowane po zakończeniu odprawy biletowo-bagażowej i wejściu pasażerów na pokład statku powietrznego, kiedy nie mogą go już opuścić przed jego startem, a inni pasażerowie nie mogą już wejść na jego pokład. Gwoli wyjaśnienia dodam, że ostateczna lista pasażerów powstaje tak naprawdę dopiero w momencie, kiedy zostanie odprawiony ostatni pasażer i zostanie zamknięty tzw. gate.

Niezależnie od tego projekt przewiduje również w przypadku zaistnienia bezpośredniego zagrożenia przestępstwem objętym projektowaną ustawą przekazywanie przez przewoźników lotniczych danych dotyczących pasażerów na wniosek jednostki w terminach przez nią wskazanych. To jest ten szczegółowy tryb; dyrektywa dopuszcza uregulowanie w akcie krajowym takiej okoliczności. Jednostka po otrzymaniu tych danych będzie sprawdzać w sposób zautomatyzowany dane pasażerów lotu w celu identyfikacji osób, które mogą być obiektem zainteresowania organów ścigania polskich, ale nie tylko, bo także innych państw UE czy Europolu. Po zidentyfikowaniu takich osób, w wyniku indywidualnej, niezautomatyzowanej oceny uzyskiwanych wyników, jednostka będzie przekazywać dane do właściwych podmiotów w celu podjęcia dalszych działań mających na celu zwalczanie określonych w ustawie przestępstw. Ustawa kategoryzuje, jakie to są przestępstwa i które organy są uprawnione do pozyskiwania tych danych. Dodatkowo dane dotyczące przelotów pasażerów będą gromadzone w bazie danych wspomnianej jednostki SG i będą mogły być udostępniane w trybie wnioskowym do celów zwalczania określonych w ustawie przestępstw. Zatem de facto jest w ustawie przewidziany taki tryb, aby określony organ mógł wnioskować o udostępnienie danych pasażerów. Wniosek o przekazanie danych pasażerów lub wyników ich przetwarzania będą mogły składać właściwe organy polskie, organy państw UE, Europol oraz państwa trzecie, pod warunkiem – co bardzo mocno podkreślę – zapewnienia odpowiedniego poziomu ochrony przekazanych danych. Zgodnie z projektem polskimi organami i służbami, które będą mogły otrzymywać w zakresie swojej właściwości dane PNR, będą: Generalny Inspektor Informacji Finansowej, Komendant Główny Policji, Komendant Główny Straży Pożarnej, Komendant Główny Żandarmerii Wojskowej, Prokurator Krajowy, Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szef Agencji Wywiadu, Szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Szef Krajowej Administracji Skarbowej, Szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego oraz Szef Służby Wywiadu Wojskowego. W sumie 11 podmiotów jest uprawnionych do otrzymywania tych danych.

Uzyskiwane od przewoźników lotniczych dane PNR będą mogły być przechowywane w bazie danych jednostki, o której mówimy, przez 5 lat od dnia ich zgromadzenia, a po upływie tego okresu będą podlegały niezwłocznemu, trwałemu usunięciu. Dane PNR mogące służyć do bezpośredniej identyfikacji pasażera po upływie 6 miesięcy od ich zgromadzenia poddawane będą depersonalizacji poprzez uczynienie niewidocznymi określonych kategorii tych danych dla osób przetwarzających dane PNR w jednostce. Ujaw-

nienie danych, które zostały poddane depersonalizacji, możliwe będzie za zgodą sądu albo prokuratora po spełnieniu warunków określonych w projektowanej ustawie. Cały ten mechanizm de facto opiera się na terminach, które są bardzo kategorycznie określone w ustawie, z uwzględnieniem potrzeb, dla których będą udostępniane. Wdrożenie dyrektywy wymaga uregulowania kwestii ochrony przetwarzanych danych osobowych. Zgodnie z projektem standard ochrony danych osobowych ma być zgodny ze standardem uregulowanym w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.

Ponadto pragnę również zaznaczyć, że projekt ustawy przewiduje kary administracyjne, które nakładane będą na przewoźników lotniczych za niezrealizowanie lub nieprawidłowe realizowanie obowiązków wynikających z ustawy. Będą one nakładane przez Komendanta Głównego SG w drodze decyzji. Zgodnie z projektem kary administracyjne, kary pieniężne stanowić będą dochód budżetu państwa.

Projekt ustawy przewiduje 14-dniowe vacatio legis, z wyjątkiem przepisów dotyczących administracyjnych kar pieniężnych, które mają wejść w życie z dniem 25 maja 2018 r. Dodatkowo dla przewoźników lotniczych, którzy do dnia upływu terminu wdrożenia dyrektywy nie zdążą dostosować swoich systemów rezerwacyjnych do wymogów technicznych w zakresie przesyłania danych PNR do jednostki, ustanowiony zostanie 6-miesięczny okres dostosowawczy. W tym czasie z mocy prawa nie będą nakładane administracyjne kary pieniężne za niezrealizowanie lub nieprawidłowe realizowanie obowiązków dotyczących przekazywania danych pasażerów. Pragnę nadmienić, że w większości wszyscy przewoźnicy pasażerscy pracują na jednym systemie rezerwacyjnym, jednym systemie operacyjnym, jedynie jeden mały przewoźnik lotniczy, czarterowy, na rynku polskim zgłaszał drobne problemy w tym zakresie, natomiast co do zasady technicznie jest to już skorelowane. W celu skorzystania z tej możliwości, tak jak wspomniałam, wymagane będzie przesłanie przez zainteresowanego przewoźnika w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie ustawy pisemnego wystąpienia do Komendanta Głównego SG.

To były główne założenia ustawy. Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że jesteśmy na etapie dyskusji ogólnej, więc także później będę chciał zabrać głos, żeby złożyć wnioski, natomiast na razie chciałbym tylko ustalić, w jakim miejscu jesteśmy, oraz zadać pytanie pani minister. Otóż dyrektywa, której implementacją dziś się zajmujemy, to jest dyrektywa z 27 kwietnia 2016 r., tzn. że minęło już ponad 2 lata od jej przyjęcia. My jesteśmy niestety postawieni w takiej sytuacji, w której parlament pracuje nad tą ustawą właściwie na kilka dni przed ostatecznym terminem transpozycji tych przepisów do prawa krajowego. Tak jak pani minister powiedziała, te przepisy powinny być elementem prawa krajowego 25 maja br., czyli właściwie już za parę dni. Panie przewodniczący, szanowni państwo, szczerze mówiąc, to jest udawanie sejmowych prac. My dzisiaj tę ustawę, która była opracowywana przez dwa lata, która jest ustawą trudną, mamy rozpatrzyć w ciągu kilkudziesięciu minut, w ciągu kilku godzin. A jutro o godz. 14.00 ma się odbyć drugie czytanie, gdzie w Sejmie to jest ostatni moment, w którym możemy wprowadzać poprawki, i nie wiem, kiedy państwo będziecie chcieli tę ustawę przegłosować: w środę rano, w czwartek wieczorem? To nie jest parlamentaryzm, to jest udawanie pracy legislacyjnej. Mówiąc szczerze, tak to po prostu wygląda, natomiast tym, co dodatkowo pogarsza sytuację, jest fakt, że przed chwilą otrzymaliśmy 163 poprawki do tej ustawy. Ja rozumiem zapewnienia, że to są poprawki redakcyjne, niemniej skądś pojawiła się potrzeba wprowadzenia tych poprawek i powinniśmy mieć czas na ich analizę. Panie przewodniczący, bardzo proszę o takie planowanie pracy i taką współpracę z rządem, żeby komisja parlamentarna i Sejm w dalszym ciągu były komisją parlamentarną i Sejmem, po to żeby rzeczywiście można było pracować nad ustawą, a nie robić coś takiego, co się za chwilę odbędzie.

Natomiast zanim przejdę do składania wniosków, chciałbym zadać pani minister jedno pytanie. Otóż dyrektywa z 27 kwietnia 2016 r. nakłada obowiązek wprowadzenia

przepisów dotyczących zbierania danych pasażerów spoza UE, ale daje również możliwość objęcia tymi regulacjami pasażerów lotów wewnątrzunijnych. To jest o tyle ważna sprawa, że polski rząd zdecydował się na obranie drogi, która obejmie nie tylko dane pasażerów spoza UE, ale skorzystał też z furtki, jaką daje dyrektywa, czyli również dane pasażerów przelotów wewnątrzunijnych będą zbierane. I tutaj się pojawiają różne dane, natomiast analizując tę ustawę, trafiłem nawet na liczbę 36 mln osób, których dane rocznie będą zbierane. W związku z tym, pani minister, bardzo proszę o informację, dlaczego rząd zdecydował się skorzystać z tej furtki, którą daje dyrektywa? Dlaczego rząd zdecydował się na rozszerzenie tych przepisów również na przeloty wewnątrzunijne?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania ze strony pań i panów posłów? Jeśli nie ma, to udzielam głosu panu, który jest przedstawicielem Fundacji Panoptykon. Bardzo proszę o przedstawienie się do protokołu.

Przedstawiciel Fundacji Panoptykon Wojciech Klicki:

Dzień dobry państwu, Wojciech Klicki z Fundacji Panoptykon. Tak się składa, że Fundacja Panoptykon zajmowała się tematem, o którym dzisiaj rozmawiamy, od początku w zasadzie, odkąd się to pojawiło w Parlamencie Europejskim, czyli od 2011 r. Faktycznie to, jakiego ustawa nabrała przyspieszenia na samym końcu, jest zatrważające i moim zdaniem niewłaściwe. Od przyjęcia dyrektywy upłynęły ponad 2 lata – zgadzam się tutaj z panem posłem Wójcikiem – a projekt dzisiaj jest w Sejmie. Jest to szczególnie rażące wobec faktu, że tego samego dnia, 27 kwietnia 2016 r., Parlament Europejski przyjął dwie dyrektywy, bardzo ściśle ze sobą powiązane, które należy implementować równolegle, a nawet tę drugą wcześniej. Mówię o tzw. dyrektywie policyjnej. Jest to dyrektywa, która dotyczy tego, co się będzie działo z danymi, jakie za chwilę państwo przekażecie SG do przechowania na 5 lat. Dyrektywa PNR, mówiąc w skrócie, dotyczy tego, że służby, SG, ale też 11 innych podmiotów ma mieć dostęp do danych w celu zapewnienia bezpieczeństwa. Już abstrahuję od tego, czy to jest skuteczne, czy będzie skuteczne, czy nie. Natomiast jest jeszcze druga dyrektywa, która gwarantuje, że te dane będą w należyty sposób chronione, że podmioty, których te dane dotyczą, będą miały swoje uprawnienia, i termin implementacji tamtej dyrektywy upłynął wczoraj, 6 maja. MSWiA pracowało nad tym projektem przez ponad 2 lata po to, aby 27 kwietnia opublikować… przynajmniej my dostaliśmy zaproszenie do konsultacji. Po dwóch latach od przyjęcia dyrektywy już było wiadomo, że termin implementacji minie bezskutecznie. W związku z tym argumenty, które będą tutaj padać, dotyczące konieczności implementacji dyrektyw unijnych, nabierają trochę innego znaczenia, innego ciężaru w sytuacji, kiedy z jednej strony implementuje się tę dyrektywę, a o drugiej zupełnie się nie pamięta, a przynajmniej lekceważy się wynikający z niej termin.

Natomiast odnosząc się bezpośrednio do tego projektu, chciałbym zwrócić uwagę państwa posłów na to, że temat przetwarzania danych pasażerów linii lotniczych był już przedmiotem oceny Trybunału Sprawiedliwości UE. Nie chodziło o tę dyrektywę, tylko o bliźniaczą względem dyrektywy umowę pomiędzy UE a Kanadą, która także dotyczyła przekazywania między państwami danych pasażerów linii lotniczych. I tam Trybunał Sprawiedliwości nie powiedział, że co do zasady jest to niedopuszczalne, natomiast sformułował kilka wymogów, które przepisy powinny respektować. Chciałbym wskazać dwa konkretne. Pierwszy to to, że przepisy muszą wprost, bardzo dokładnie, punkt po punkcie wymieniać te kategorie danych, jakie będą przekazywane przez linie lotnicze uprawnionym służbom. I muszę powiedzieć, że jeżeli chodzi o ten wymóg płynący z wyroku Trybunału Sprawiedliwości, to projekt, nad którym będziecie państwo pracować, wychodzi mu naprzeciw i należy to docenić. Natomiast jednocześnie Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie stwierdził, że niedopuszczalne z perspektywy prawa UE, Karty Praw Podstawowych, jest rozwiązanie polegające na przechowywaniu przez 5 lat, czyli bardzo długo, danych osób, które absolutnie nigdy o nic nie były podejrzewane. A projekt takie rozwiązanie właśnie zakłada, że przez 5 lat będą przechowywane dane dotyczące pasażerów. I nic tutaj nie zmienia fakt, że one po 6 miesiącach będą anonimizowane, bo to nie będzie anonimizacja, tylko pseudoanimizacja, gdyż każdy prokurator

będzie mógł zażądać udostępnienia treści tych danych. Jest to więc kwestia, nad którą warto się pochylić, i tak jak już przed chwilą tu padło, ważne jest również to, dlaczego projektodawca zdecydował się na skorzystanie z furtki, którą pozostawia dyrektywa, tzn. na mniej więcej sześciokrotne poszerzenie katalogu danych, które będą przetwarzane. Dyrektywa mówi o osobach, które wyłącznie wlatują do Unii bądź z niej wylatują, bo chronimy UE, natomiast ministerstwo powiedziało, że dotyczy to także osób, które lecą z Warszawy do Brukseli albo z Warszawy do Berlina, czyli wewnątrz UE. My znaleźliśmy takie informacje, że około sześciokrotnie zwiększy to liczbę danych, które będą przekazywane. W związku z tym moim zdaniem ministerstwo powinno wyjaśnić, do czego jest to potrzebne. Dlaczego również ci pasażerowie linii lotniczych mają być nowymi przepisami objęci?

W związku z tym chciałbym dwa punkty najmocniej podkreślić. Po pierwsze to, dlaczego dane są przechowywane przez 5 lat? To jest coś, co budzi daleko idące wątpliwości dotyczące zgodności z prawem UE i na to już jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości w sprawie umowy z Kanadą. Poza tym też jeszcze raz chciałbym podkreślić wagę pytania dotyczącego przetwarzania danych osób, które latają np. z Warszawy do Brukseli. Każde przetwarzanie danych osobowych, każde tworzenie wielkiego zbioru danych, bo mówimy mniej więcej o 25 mln osób rocznie, musi mieć swoje bardzo mocne podstawy w faktach i musi służyć jakiemuś celowi. Dlatego bardzo bym oczekiwał uzasadnienia, dlaczego to jest konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa Polaków i wszystkich mieszkańców UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy z państwa strony? Nie widzę zgłoszeń, więc bardzo proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo za zadane pytania. Może zacznę od końca, od pytania dotyczącego lotów wewnątrz UE. Pozwolę sobie na bardzo ogólny komentarz, ale myślę, że nie zostało właściwie przekierowane pytanie – proszę zrozumieć, że to nie są loty wyłącznie z Warszawy do Brukseli, jak raczył pan poseł powiedzieć. Przewoźnicy lotniczy mają nie tylko np. umowy… z innymi przewoźnikami, dotyczy to również transferów. W Polsce jest bodaj już 20 lotnisk o statusie międzynarodowym i w takiej sytuacji gromadzenie danych wyłącznie spoza UE mijałoby się z celem. Nadmienię również, że większość państw członkowskich UE, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia bezpieczeństwa, wdrożyło te przepisy zarówno w obszarze lotów spoza UE, jak i wewnątrz UE. Można byłoby długo dyskutować na ten temat. Cała polityka przewoźników lotniczych w tym obszarze jest bardziej skomplikowana, niż raczył pan poseł przywołać. To dotyczy przewoźników regularnych, to dotyczy przewoźników tzw. *low cost*, czyli tych, którzy są w tym samym systemie. Systemem rezerwacyjnym Amadeusz dysponuje większość przewoźników lotniczych i są w nim gromadzone dane ze wszystkich lotów, czyli zakłada się w nim rezerwację. Jak mówię, ponad 90% przewoźników lotniczych prowadzi rezerwację, sprzedaż biletów w tym systemie. Tyle mogę powiedzieć bardzo ogólnie na chwilę obecną.

Chcę odnieść się szerzej do kwestii podniesionej przez panów posłów, do wątpliwości dotyczących ochrony danych i respektowania praw podstawowych, w szczególności prawa do prywatności, ochrony danych osobowych. Jak wspomniałam, ustawa obejmuje automatyczne przetwarzanie danych PNR, decyzji, które miałyby negatywne skutki prawne dla danej osoby lub znacząco wpływałyby na jej sytuację. Jest to wyraźnie przez projektodawcę przewidziane. Chcę podkreślić, że w uzasadnieniu do decyzji ujmuje się, że w żadnym przypadku wyniki przetwarzanych danych nie powinny być wykorzystywane przez państwa członkowskie jako powód do obejścia międzynarodowych zobowiązań wynikających z konwencji z dnia 28 lipca 1951 r. dotyczącej statusu uchodźców. Wyniki te nie powinny być również wykorzystywane do odmawiania osobom ubiegającym się o azyl bezpiecznego i legalnego wjazdu na terytorium Unii w celu skorzystania z przysługującego im prawa do ochrony międzynarodowej.

Wrócę do lotów, bo chciałabym tę kwestię doprecyzować. Pod pojęciem lotu pozaunijnego rozumie się lot regularny bądź nieregularny – bo mówimy tu jeszcze o tzw. lotach czarterowych, które mogą być obsługiwane przez przewoźnika lotniczego – który odbywa się z państwa trzeciego, z zaplanowanym lądowaniem na terytorium państwa członkowskiego, albo odbywający się z terytorium państwa członkowskiego, z zaplanowanym lądowaniem w państwie trzecim, w tym – w obu przypadkach – loty z postojami na terytorium państw członkowskich lub państw trzecich. Dlatego mówię, że nie jest to tak jasne i klarowne, jak raczył wspomnieć pan poseł, że to są loty wyłącznie na trasie Warszawa – Bruksela i że te dane mają być gromadzone. Nie jest to takie proste. Definicja lotu wewnątrzunijnego różni się od wskazanej, tej wcześniejszej, o której powiedziałam, bo chodzi o lot odbywający się z terytorium państwa członkowskiego, z zaplanowanym lądowaniem na terytorium co najmniej jednego innego państwa członkowskiego, bez postojów na terytorium państwa trzeciego. To tyle w skrócie, jeżeli chodzi o wyjaśnienie dotyczące lotów wewnątrzunijnych i lotów pozaunijnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Pani minister, wrócę do pytania. Mam przed sobą dyrektywę. Artykuł 1, Przedmiot i zakres stosowania, ust. 1 lit. a): „Niniejsza dyrektywa określa przekazywanie przez przewoźników lotniczych danych dotyczących przelotów pasażerów, które dotyczą pasażerów lotów pozaunijnych.” I później jest rzeczywiście wyjaśnienie, czym jest lot pozaunijny, i moim zdaniem bardzo klarowna definicja tego, czym jest lot wewnątrzunijny. Ale w art. 2 dyrektywa mówi również o tym, że jeżeli państwo członkowskie podejmie decyzję o stosowaniu niniejszej dyrektywy do lotów wewnątrzunijnych, powiadamia o tym KE na piśmie, natomiast państwo członkowskie może złożyć lub cofnąć takie powiadomienie w każdym czasie. Komisja publikuje takie powiadomienia oraz wszelkie ich cofnięcia w Dzienniku Urzędowym UE itd. Artykuł 1 jednoznacznie wskazuje, że dyrektywa ma zastosowanie do lotów pozaunijnych, natomiast rzeczywiście państwo możecie to rozszerzyć na loty wewnątrzunijne, tylko wypadałoby, żebyście powiedzieli, z jakich powodów to robicie. To znaczy jaki argument przeważył nad tym, że zamiast zbierać dane kilku milionów obywateli rocznie, będziecie zbierali dane nawet 36 mln osób rocznie. To jest zasadnicza sprawa w stosowaniu tej ustawy. Co więcej, pani minister, dla mnie te definicje lotu pozaunijnego i lotu wewnątrzunijnego są naprawdę czytelne i jasne, dlatego argument, że widzicie państwo jakąś niejasność i z tego powodu obejmujecie nagle 36 mln pasażerów przepisami, to chyba nie tędy droga. Pani minister, ja nie przeczę, że pani ma prawo objąć przepisami również kategorię lotów wewnątrzunijnych, ale naszej Komisji sejmowej należy się wyjaśnienie, dlaczego państwo chcecie to zrobić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, rzeczywiście to budzi pewne wątpliwości, tym bardziej że od 2 lat karmimy wszystkie służby w Polsce danymi osobowymi naszych obywateli i to jest kolejny przykład, że służby bardzo chętnie zbierają informacje o obywatelach. Nie wiem, czy to jest najlepsze rozwiązanie i nie chciałbym tu przesądzać, ale żeby się służby nie udławiły tymi 35 mln danych, bo w końcu nie będą wiedziały, co z nimi zrobić. Abstrahuję już od faktu, że prace nad ustawą, która ma 76 artykułów, trwały 2 lata. Jest to implementacja dyrektywy, nie powinna to być zbyt skomplikowana operacja jak na MSWiA, ale ministerstwo wolało się zająć ustawą dezubekizacyjną, która jest po prostu chora, choć to już inna sprawa. Natomiast nie otrzymaliśmy jeszcze informacji, dlaczego druga dyrektywa nie została uwzględniona w pracach ministerstwa i dlaczego kwestia tej ustawy, która by określała warunki przechowywania danych i to, gdzie mają one trafić, w ogóle nie została podjęta. Dlatego bardzo bym prosił panią minister o wyjaśnienie tej kwestii.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Proszę bardzo, pan przewodniczący Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Mam tylko jedno pytanie generalne, bo padały tu zarzuty dotyczące terminu rozpatrywania projektu wynikającego z przyjętej w 2016 r. dyrektywy PE w sprawie wykorzystania danych dotyczących przelotu pasażera. Pytanie do ministerstwa jest takie: jak wygląda dziś wdrażanie tej dyrektywy w innych państwach UE, tzn. ile państw wprowadziło te przepisy do prawa krajowego? Gdzie to jest ewentualnie procedowane, a gdzie ten projekt w parlamentach narodowych do tej pory się nie pojawił?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani poseł Anna Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, chciałabym wesprzeć pytanie pana posła Wójcika. Ja osobiście zawsze dużą uwagę przywiązuję do wszystkich projektów, które dotyczą bezpieczeństwa narodowego, poprawy bezpieczeństwa wewnętrznego. Dlatego jeśli ministerstwo decyduje się na to, żeby zbierać dane osobowe pasażerów w większym zakresie niż minimum przewidziane w dyrektywie, to chciałabym jednak uzyskać odpowiedź na pytanie: Jaka szersza koncepcja za tym stoi? Co sprawia, że to szersze podejście do kwestii zbierania danych osobowych pasażerów zostało przyjęte? Jak zamierza się administrować tymi danymi, tzn. jakie szersze informacje chcemy z tego zaczerpnąć? Co nam ma to tak naprawdę przynieść, jaką wartość dodaną? Myślę, że cała Komisja byłaby odpowiedzią na to pytanie zainteresowana. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poseł Rzońca, bardzo proszę.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Odnosząc się do wstępnego komentarza, który padł ze strony opozycji, dlaczego tak późno, dlaczego teraz, chciałem przypomnieć, że przejęliśmy władzę 2 lata temu, i zacytować pewien dokument, który mówi o tym, jakie zaniechania zastaliśmy. Opinia publiczna jest dosyć dobrze poinformowana, łatwo można sięgnąć wstecz i przeczytać artykuły mówiące o tym, ile zapłacimy za to, że nie wdrożyliśmy tego czy tamtego. Może żeby nie być gołosłownym i żeby już nie sięgać do roku 2014, powiem o roku 2011, kiedy to byliśmy posłami opozycji. Chcę powiedzieć, że wtedy groziły nam kary finansowe za niewdrożenie dyrektyw związanych z nieprawidłowościami w przetargach, za niewdrożenie dyrektyw związanych ze śmieciami, za niewdrożenie dyrektyw związanych z nielegalnym zatrudnieniem, z dyskryminacją, jakością powietrza, wodami powierzchniowymi, ptakami i zwierzętami, wyborem wykonawcy z wolnej ręki. Tych dyrektyw było tak dużo, że my dzisiaj rzeczywiście bardzo mocno nadrabiamy czas, jeżeli chodzi o implementację prawa europejskiego. Proszę więc nie formułować takich zarzutów, że coś robimy w ostatniej chwili, bo państwo rządziliście 8 lat i zostawiliście taką sytuację. Ja w tej wypowiedzi nie odnoszę się personalnie do nikogo, tylko informuję opinię publiczną, że zastaliśmy taką, a nie inną sytuację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Bartosz Józwiak.

Poseł Bartosz Józwiak (Kukiz15):

Mam pytanie do pani minister, bo skoro padło pytanie o to, w ilu krajach została wdrożona ta dyrektywa, to chciałbym wiedzieć, w ilu krajach jest ona wdrożona w formie rozszerzonej, tak jak u nas, o dane dotyczące lotów wewnątrzunijnych, bo to jest istotne. Jeżeli mamy być sami lub w niewielkiej grupie, to znowu wybiegamy przed szereg w kwestii pewnej kontroli obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, ja myślę, że gdybyście się państwo skupili nad całym tekstem tego projektu, łącznie z jego uzasadnieniem, to zobaczylibyście, jak wielka praca została wykonana przed przedstawieniem projektu Sejmowi. I to nie tylko praca związana z budowaniem systemu, który powstał, ale były także prowadzone bardzo szerokie konsultacje. Otwórzcie sobie uzasadnienie np. na stronie 10 i tam zobaczycie, z iloma przewoźnikami lotniczymi trzeba było uzgodnić i skonsultować ten projekt. Nie jest więc tak, że zjawił się jakiś tekst ustawy, przyszła dyrektywa i my już mogliśmy wszystko zrobić, porozmawiać sobie o tym i wygłosić świętą formułkę, że jest to inwigilacja obywateli. Z uzasadnienia wynika, że jest to właściwie inwigilacja – używając państwa słownictwa – obywateli świata, bo tutaj bardzo wielu obywateli będzie inwigilowanych. Sami dobrze wiemy, że problemy bezpieczeństwa, w szczególności w ruchu lotniczym, są wyjątkowo ważne i wyjątkowo poważne i z tego powodu musiało to być dobrze przygotowane i moim zdaniem taka praca została w ministerstwie bardzo solidnie wykonana. Może skupmy się także na tym, że to jest dobrze przygotowane, skonsultowane, obliczone wszystko po kolei. Jest przygotowana instytucja, urządzenia, które będą rejestrować dane, więc może skupmy się na tym, czy te przepisy da się zastosować i wprowadzić do 25 maja, tak jak wymaga tego dyrektywa europejska.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń, zatem proszę panią minister o zabranie głosu lub ewentualnie osoby wskazane przez panią minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo państwu dziękuję za zadane pytania. Postaram się nie pominąć żadnego z wątków, natomiast one się powielają. Odniosę się do wypowiedzi pani prof. Józefy Hrynkiewicz, która podniosła bardzo ważny argument w tej dyskusji, tzn. kwestię dotyczącą analizy przywołanej w uzasadnieniu projektu. Od roku 2016 były prowadzone konsultacje z przewoźnikami lotniczymi w większości krajów członkowskich UE i te konsultacje musiały odbywać się na szerszym niż polski tylko terenie.

W odniesieniu do kilka razy zadanego pytania o to, które państwa członkowskie wdrożyły rozszerzoną dyrektywę, chcę powiedzieć, że większość państw członkowskich w procesie wdrażania dyrektywy przyjęło tę rozszerzającą formułę lotów wewnątrz- i pozaunijnych. W tej chwili ponad 90% wszystkich krajów członkowskich wdraża dyrektywę właśnie w takim kształcie. Według danych, które mam na dzień dzisiejszy, na dzień 7 maja, pragnę potwierdzić, że swój system automatycznego zbierania i przekazywania danych od dłuższego czasu ma Wielka Brytania, ale takie kraje jak Belgia, Dania, Francja, Holandia i Szwecja są już na bardzo zaawansowanym etapie wprowadzania takich systemów u siebie. Zachęcam do zajrzenia do uzasadnienia projektu, gdzie szczegółowo omawiamy, które państwa członkowskie zakończyły wdrażanie. Wspomniana dyrektywa obowiązuje w porządku krajowym takich krajów jak Niemcy, Belgia, Węgry. Na etapie końcowym prac legislacyjnych są również takie państwa jak Francja, Belgia, Rumunia, Litwa, Łotwa. Te wszystkie dane są w uzasadnieniu. Szanując państwa czas, nie będę czytać uzasadnienia, proszę do niego zajrzeć, bo te dane są tam przedstawione. Są tam przedstawione również dane dotyczące naszej krajowej jednostki do spraw informacji o pasażerach. Szczegółowo opisaliśmy, jak ta jednostka ma obsługiwać szacowaną liczbę pasażerów transportu powietrznego w krajach członkowskich UE. Liczba, którą raczyli panowie posłowie przywołać, jest liczbą niewielką, jeżeli chodzi o bazę przetwarzania danych osobowych. Naprawdę dzisiaj w zinformatyzowanym świecie przetwarza się dużo większe liczby danych w różnych innych systemach, np. bankowych. W uzasadnieniu bardzo wyraźnie przedstawiamy dane dotyczące utworzenia tej jednostki, która pomyślnie przeszła program pilotażowy i jest naprawdę wysoce wyspecjalizowana.

Chcę jeszcze wrócić do kwestii rozszerzenia dyrektywy, ponieważ projektodawca, czyli rząd, skorzystał w tym przypadku z możliwości rozszerzenia, jaką daje art. 2 dyrektywy, bo państwo członkowskie, tak jak pan poseł zauważył, może podjąć decyzję o zastosowaniu tych przepisów także w odniesieniu do lotów wewnątrzunijnych. Jak wspomniałam,

większość państw członkowskich taką decyzję podjęła w celu skumulowania i współpracy swoich organów prowadzących postępowania. Jak jednak zastrzeżono w art. 6 ust. 3 pkt 9 dyrektywy PNR, skutki sprawdzenia pasażerów dokonywanych w odniesieniu do lotów wewnątrzunijnych, do których stosuje się rozporządzenie PE i Rady nr 562/2006, tzw. kodeks granicy Schengen, nie naruszają tego rozporządzenia. Bardzo więc proszę przyjąć uzasadnienie, że można było dokonać takiego rozszerzenia, co zresztą uczyniły wszystkie prawie kraje członkowskie UE, a służy to lepszej współpracy wszystkich służb i korelacji podejmowanych przez nich działań. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł Anna Siarkowska i pan poseł Bartosz Józwiak.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, jak dotąd nie otrzymała Wysoka Komisja odpowiedzi na pytanie o powód rozszerzenia, bo to, że taka możliwość istniała, to już uzgodniliśmy na samym początku. Natomiast pytanie, jakie było do pani skierowane, dotyczyło tego, dlaczego taka decyzja została podjęta. I to jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Chciałabym prosić, żeby zechciała pani powtórzyć, które państwa implementowały dyrektywę, bo podała pani trzy państwa, w tym Belgię, ale później Belgia pojawiła się również wśród tych państw, które są na końcowym etapie prac. Dlatego chciałabym prosić o doprecyzowanie, które państwa de facto zamknęły etap implementacji dyrektywy.

Kolejna rzecz. Pani minister powiedziała, że większość państw przyjęło dyrektywę w takim kształcie, który pozwala na przetwarzanie danych osobowych pasażerów lotów wewnątrzunijnych i w związku z tym moje pytanie jest takie: które to były państwa? Trochę nie jestem w stanie dobrze tego zrozumieć, bo powiedziała pani minister, że tylko trzy państwa implementowały, a jednocześnie mamy informację, że większość państw UE zdecydowało się na takie rozwiązanie. Dlatego prosiłabym, aby zechciała pani doprecyzować swoją odpowiedź. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Bartosz Józwiak (Kukiz15):

Trochę powtórzę po pani poseł Siarkowskiej, bo Belgia rzeczywiście pojawiła się dwukrotnie – raz wśród państw, które już implementowały przepisy, a potem wśród państw, które są na końcowym etapie tego procesu, więc to byłoby istotne, żebyśmy wiedzieli, czy Belgia kończy, czy implementowała. Natomiast jeżeli pani minister raczy nas informować, że około 90% państw przyjęło rozszerzoną dyrektywę, to 90% z tych państw, które pani przywołała, to jest niewiele, bo wyjdą nam niecałe trzy. Dlatego może warto byłoby doprecyzować, które konkretnie kraje to zrobiły, czyli te trzy plus te kilka, bo to też niewiele – cztery czy pięć, w zależności od tego, jak to liczyć – kończą te przygotowania. Które konkretnie kraje przyjęły przepisy w wersji rozszerzonej? I ja też zwracam się mimo wszystko po raz trzeci z prośbą, żebyśmy usłyszeli nie to, że można wprowadzić to rozszerzenie, bo wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, tylko konkretnie dlaczego akurat polskie ministerstwo chce to rozszerzyć? Nie interesuje mnie, dlaczego robią to Niemcy, Belgowie, tylko dlaczego państwo konkretnie decydujecie się na skorzystanie z tej furtki? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeszcze pan, proszę bardzo.

Przedstawiciel Fundacji Panoptykon Wojciech Klicki:

Chciałem jeszcze tylko przypomnieć pani minister o dwóch pytaniach, które zadałem, a które umknęły, dotyczących dyrektywy policyjnej i przetwarzania danych przez 5 lat w sposób niezgodny z orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości UE.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Nie ma już więcej pytań. Proszę państwa, rzeczywiście jedno z pytań się powtarza. Swego czasu pamiętam, jak ze zdziwieniem słuchałem przedstawicieli rządu niemieckiego, którzy nie byli w stanie odpowiedzieć na pytanie o to, ile osób przybyło do Niemiec i kto przybył, a chodziło o dziesiątki tysięcy ludzi. Przyznam szczerze, że wolę mieć pewność, że te informacje będziemy zbierali również wewnątrz UE, bo nie widzę różnicy między wiedzą… Ale to jest moja opinia, mogę się mylić.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Oni nie latają samolotami, nie stać ich.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Do czasu. I to bardzo krótkiego. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście jedno pytanie mi umknęło, dotyczące dyrektywy policyjnej. Bardzo przepraszam państwa posłów. W tym momencie rozpatrujemy projekt, który wdraża dyrektywę PNR, więc może nie mówimy o wszystkich dyrektywach, których termin implementacji upływa w najbliższym czasie. Ona koreluje, ale w sposób zupełnie niezwiązany z dyrektywą PNR, więc jeżeli już, to bardzo proszę o skonkretyzowanie pytań w tym obszarze.

Jeżeli chodzi o kraje, które wdrożyły przepisy, to proszę łaskawie zapoznać się z uzasadnieniem do projektu. Panie pośle, wyraźnie przedstawiłam implementację tej dyrektywy. Zakończyły już takie państwa członkowskie jak Niemcy, Belgia, Węgry. Na końcowym etapie są te kraje członkowskie, które wymieniłam, czyli Francja, Bułgaria, Rumunia, Litwa, Łotwa. W niektórych państwach dalej została… to są, już mówię, Wielka Brytania, Belgia, Finlandia, Norwegia, jest ustanowiona w ustawie… Nie wiem, czy o każdym kraju pan poseł sobie życzy… Holandia… Czy pan poseł sobie życzy…

Poseł Bartosz Józwiak (Kukiz15):

Chodzi mi o to konkretnie, które z tych państw wprowadziły wersję rozszerzoną o loty wewnątrzunijne. Które z tych, które już ją wprowadziły, bo powiedziała pani, że 90%.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Wszystkie, które wymieniłam… Panie pośle, jeżeli mogę. Termin wdrożenia implementacji tej dyrektywy upływa 25 maja, dla wszystkich krajów członkowskich ten czas jeszcze jest, więc trudno byłoby ich teraz pytać. Widzieliśmy te projekty i wszystkie kraje, które wymieniłam, wdrażają dyrektywę rozszerzającą. Nie możemy na chwilę obecną… po prostu to co wiemy, jest to prawdopodobnie Słowenia, jedyna Słowenia rozważała taką możliwość, ale na chwilę obecną na etapie legislacyjnym, jak widzimy w projekcie, jest to również zawarte. Dlatego bardzo proszę o przyjęcie tej interpretacji, że na chwilę obecną… Powiedziałam, że prawie wszystkie, dlatego że nie ma jeszcze terminu, który upłynął do wdrożenia tej dyrektywy. Proszę przyjąć tę odpowiedź.

Jeszcze odnośnie do uzasadnienia rozszerzenia. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, zagrożenia terrorystyczne są coraz częściej diagnozowane w ramach UE w związku z przemieszczaniem się między państwami członkowskimi UE osób stwarzających określone zagrożenie. Dane dotyczące przelotów pasażerów pozyskiwane w ramach lotów wewnątrzunijnych mają taką samą wartość w kontekście przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym oraz innej przestępczości jak dane pasażerów pozyskane w ramach lotów pozaunijnych. Jak wiemy z ustaleń, taką decyzję – jeszcze raz podkreślę – podejmują wszystkie państwa członkowskie, których projekty prawa krajowego na chwilę obecną widzieliśmy. Zaznaczę jeszcze raz, że większość z nich jest już na końcowym etapie, tak jak i rząd polski. Proszę przyjąć, że do 25 maja mamy czas na implementację. W ramach współpracy międzynarodowej, w ramach współpracy nie tylko między krajami członkowskimi UE to rozszerzenie, które wdrażamy, jest to kluczowy czynnik przeciwdziałający zagrożeniom terrorystycznym i innym zjawiskom przestępczym. Tak jak powiedziałam, trudno byłoby zbudować bazę, która by obejmowała tylko wyrywkowe dane dotyczące lotów wewnątrzunijnych. Jak mówię, technicznie tego się po prostu nie da. Może są przewoźnicy, którzy obsługują loty wyłącznie wewnątrz UE, ale ci kluczowi

przewoźnicy, którzy operują w państwach członkowskich UE, wykonują również loty do tzw. państw trzecich. Nie wiem, jak inaczej mogłabym jeszcze przekonywać Wysoką Komisję.

Odnośnie do okresu zatrzymania danych i personalizacji. Art. 12 ust. 1 dyrektywy PNR wyraźnie mówi o tym, że dane PNR dostarczane przez przewoźników lotniczych są zatrzymywane w bazie danych przez jednostkę do spraw informacji o pasażerach, w naszym przypadku przez okres 5 lat, do przekazania ich do tej jednostki w państwie członkowskim, na którego terytorium ma miejsce przylot, lub z którego terytorium ma miejsce odlot. Skorzystaliśmy więc wprost z takiej możliwości, jaką daje art. 12 ust. 1 dyrektywy PNR. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Szałabawka.

Poseł Artur Szałabawka (PiS):

To już będzie chyba ostatnie pytanie. Pani minister, jeżeli 90% państw wprowadza tę rozszerzoną ustawę, to może łatwiej byłoby wymienić państwa, które tego rozszerzenia nie wprowadzają? Myślę, że to by rozwiało wątpliwości koleżanek i kolegów. Czy taka wiedza w ogóle jest?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Na ten moment możemy stwierdzić, że Finlandia i Słowenia, tak?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zamykam pierwsze czytanie… Jeszcze pan przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Nie wiem, na którym etapie, ale chyba na następnym, przed przystąpieniem do rozpatrzenia… Po prostu chciałem złożyć wniosek formalny o powołanie podkomisji do rozpatrzenia tego projektu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, zamykam pierwsze czytanie. Z powodów, które były już dyskutowane podczas pierwszego czytania, ze względu na terminy, na co państwo bardzo wyraźnie zwracaliście uwagę, proponuję przejść do rozpatrywania projektu. Chcę też państwa poinformować, że przedstawiciele Biura Legislacyjnego, panowie mecenasi obecni na posiedzeniu Komisji, współpracowali z MSWiA, konsultowali poprawki, które na piśmie zostały Komisji dostarczone. Za chwileczkę udzielę panom głosu, ale w tej chwili rozstrzygniemy tę najważniejszą kwestię, bo pan przewodniczący złożył wniosek o powołanie podkomisji. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Moim zdaniem z uwagi na wrażliwość materii, jaką się zajmujemy, dotyczącej kwestii danych osobowych, i to naprawdę w ogromnej liczbie, jak również z uwagi na to, że do tej ustawy wprowadzono naprawdę bardzo dużo poprawek, nawet gdybyśmy mieli zakończyć prace na tym posiedzeniu, to zdecydowanie lepiej byłoby według mnie powołać podkomisję. Można byłoby wtedy zastanowić się bez presji czasowej, dlaczego te poprawki są wprowadzane, co one oznaczają, współpracować z ekspertami, m.in. ze strony organizacji pozarządowych. Myślę, że w pracach podkomisji istotny byłby także głos generalnego inspektora danych osobowych. W związku z tym wydaje mi się, że zmiana sposobu procedowania i nierozstrzyganie tej kwestii teraz, tylko podczas prac podkomisji, byłoby tylko i wyłącznie z korzyścią dla tej ustawy. Ja nie składam wniosku o odrzucenie projektu, bo nie taka jest moja intencja, tylko chciałbym, żeby tak wrażliwa materia, jaką jest kwestia przetwarzania danych osobowych, była jednak przedmiotem głębszej refleksji ze strony Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Głos przeciw, chcę poprzeć propozycję pana przewodniczącego, aby przejść do rozpatrywania projektu ustawy na poziomie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Przy okazji uwaga innej natury, panie przewodniczący. Jak mamy powołać podkomisję, panie przewodniczący, skoro na sali jest jeden przedstawiciel PO.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Mam umocowanie do tego, żeby…

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Z drugiej strony pan przytacza argument związany z wagą tej ustawy i nikt tego nie kwestionuje, ale jednak trzeba zachować pewną powagę, bo jeśli są tego rodzaju argumenty wytaczane, to powinien tu być pełen skład przedstawicieli pana klubu. To taki komentarz à propos pana propozycji formalnej, aczkolwiek są przedstawiciele i klubu Nowoczesna, i PO, ale odwołałem się do frekwencji, która jest rzeczą elementarną przy tego rodzaju projektach, które państwo identyfikują jako szczególnie wrażliwe, istotne.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, to jest uwaga zupełnie niestosowna, dlatego że jak pan przewodniczący widział, jeszcze przed chwilą było tu sporo posłów PO. Dziś o godz. 17.00 odbywa się również kilka innych posiedzeń komisji sejmowych. My mamy pełną świadomość tego, że większość w tej Komisji ma PiS i zdecyduje o tym, czy ta podkomisja będzie powołana, czy nie. Natomiast proszę tych posłów, którzy przed chwilą byli na sali, nie dyskredytować, bo oni też są zainteresowani tym, co tu się dzieje, i jestem przekonany, że za chwilę na tę salę wrócą, nawet jeżeli nie na tym etapie, to wtedy kiedy zakończą się prace innych komisji, które odbywają się równolegle. Jeżeli pan chce, panie przewodniczący, to proszę sprawdzić listę obecności, proszę zobaczyć nagranie z monitoringu. Naprawdę to nie jest tak, że państwo pracujecie tylko we własnym gronie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o powołanie podkomisji? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

3 posłów za, 13 przeciw, 1 się wstrzymał.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Zanim rozpoczniemy prace, to w kwestii technicznej, związanej z prowadzeniem pracy nad tym projektem ustawy, bardzo bym prosił o wypowiedź panów mecenasów.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zacznę od kwestii proceduralnej. Tutaj już to wielokrotnie wybrzmiało, natomiast my czujemy się w obowiązku zaakcentować, że w związku z tym, że jest to projekt wykonujący prawo UE, istnieją regulaminowe wymagania co do liczby posłów, którzy mogą zgłosić poprawkę do takiego projektu. Przypominam, że jest to co najmniej trzech posłów. To samo dotyczy ewentualnego wniosku o odrzucenie. To jest pierwsza rzecz.

Wspomniano tutaj również o poprawkach legislacyjnych, które zostały przygotowane. Istotnie, we współpracy z MSWiA taki pakiet poprawek został przygotowany, są to poprawki ujednolicające, które poprawiają wartość redakcyjną i legislacyjną projektu. Tylko tych dwóch materii dotyczą. Co do niektórych poprawek, które znalazły się w tym bloku, będziemy starali się zabrać głos, dlatego że one mogą na pierwszy rzut oka nie wydawać się takimi oczywistymi. Natomiast domyślamy się, że w trakcie dyskusji wszelkie wątpliwości dotyczące tego, jaki charakter mają te poprawki, zostaną rozwiane. Dobrą praktyką na posiedzeniach Komisji było przyjmowanie – oczywiście jeżeli taka jest wola Komisji – takich poprawek blokowo i my nie widzimy żadnych przeciwskazań

w tym zakresie. Oczywiście jeżeli są jakieś wątpliwości co do poszczególnych poprawek, to chętnie na nie odpowiemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawki, o których mówił pan mecenas, zostały dostarczone na piśmie. Czy jest zgoda Komisji, żebyśmy pracowali w ten sposób, że panowie prosiliby o zabranie głosu w sytuacjach, które wymagają wyjaśnienia, ale byłaby ogólna zgoda co do tych poprawek, które są oczywiste? Mam na myśli poprawki techniczne, legislacyjne, wypracowane przez biuro i zaakceptowane przez rząd, bo one były konsultowane ze stroną rządową. W przeciwnym razie przy każdym przecinku, kropce byśmy musieli się zatrzymać. Moglibyśmy się przesuwać artykułami, a panowie zwracaliby uwagę tylko w tym momencie, w którym… chyba że państwo będziecie mieli własne poprawki, to wtedy jak najbardziej przy każdym artykule bardzo proszę o ich zgłaszanie. Czy jest zgoda Komisji? Rozumiem, że jest milcząca zgoda, a zatem będziemy procedowali artykułami.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag, dziękuję, przyjęliśmy tytuł ustawy.

Czy są uwagi do art. 1? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W odniesieniu do art. 1 ust. 2 mamy drobną wątpliwość systemową. Wnioskodawcy wskazują, że ustawa nie narusza postanowień ratyfikowanych umów międzynarodowych, dotyczących współpracy z państwami trzecimi. Zdajemy sobie sprawę, że w doktrynie istnieją różne poglądy na tego typu przepisy, kontestuje się charakter normatywny tego typu przepisów i my również taką wątpliwość zgłaszamy. Stąd pytanie do strony rządowej, czy nie przemawiają za tym jakieś konkretne powody, czy coś stoi na przeszkodzie, aby taki ustęp jednak z tego artykułu usunąć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę o krótką odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Chcielibyśmy zachować ten przepis. On przede wszystkim jest potrzebny dla organów prowadzących postępowania, bardzo ułatwia i jest klarowny wtedy, bo to wybrzmiewa wprost z ustawy. Bardzo proszę o utrzymanie zapisu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, rozumiem, że nie ma wniosków, przyjęliśmy art. 1. Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, rozumiem, że jest propozycja nadania nowego brzmienia art. 1 ust. 1, tak? To jest poprawka legislacyjna? Chciałbym dopytać, jakie będą konsekwencje wprowadzenia słowa „zapobiegania”. Bo rozumiem, że nie ma tego słowa… Jest, przepraszam, wszystko jasne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi? Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Ja też chciałabym doprecyzować. Wydaje mi się, że zaproponowana zmiana nie dotyczy tylko kwestii typowo redakcyjnych. W ostatnim zdaniu było tak: „lub przestępstw skarbowych oraz ścigania ich sprawców, a także podmioty właściwe w tych sprawach”, a teraz jest: „lub przestępstw skarbowych oraz zapobiegania im i ścigania ich sprawców, a także podmioty właściwe w tych sprawach”. Nie jest więc to poprawka tylko stricte redakcyjna, bo ona jednak rozszerza zakres przepisu o zapobieganie przestępstwom skarbowym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że tu jest oczywista pomyłka redakcyjna. W trzeciej linijce naszych poprawek redakcyjnych, w miejscu, gdzie jest: „ w celu zapobiegania”,

ten wyraz jest po prostu zbędny. Faktycznie wyraz „zapobiegania" pojawił się dwukrotnie, ale to jest czysta omyłka redakcyjna.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Czyli należy go wykreślić?

Legislator Jakub Bennewicz:

Wykreślić pierwszy wyraz „zapobiegania" po wyrazach „w celu".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę o odczytanie, jak powinno to brzmieć.

Legislator Jakub Bennewicz:

Przepis brzmiałby według naszej propozycji następująco: „Ustawa określa zasady i warunki przekazywania przez przewoźników lotniczych danych dotyczących przelotu pasażera oraz przetwarzania tych danych w celu wykrywania i zwalczania przestępstw o charakterze terrorystycznym i innych przestępstw lub przestępstw skarbowych oraz zapobiegania im i ścigania ich sprawców, a także podmioty właściwe w tych sprawach.".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Strona rządowa nie ma uwag, tak? Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi do art. 1? Nie widzę zgłoszeń, zatem przyjęliśmy art. 1 w wersji, która została przedstawiona przez pana mecenasa.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Przepraszam, jaki jest cel skreślenia… W art. 1 ust. 2 czytamy: „Ustawa nie narusza postanowień ratyfikowanych umów międzynarodowych dotyczących współpracy z państwami trzecimi w zakresie wymiany informacji w celu, o którym mowa w ust. 1.". I teraz rozumiem… Aha, to jest art. 2, przepraszam, wycofuję się.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są jeszcze uwagi do art. 1? Nie ma, dziękuję.

Przechodzimy do art. 2. Do tego artykułu BL przygotowało poprawki, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Chciałbym tylko omówić jedną poprawkę, bo pozostałe wydają się oczywiste. Chodzi o wykreślenie definicji zawartej w pkt 2 tego artykułu, tj. definicji granicy państwowej. Ta definicja odsyła do ustawy o ochronie granicy państwowej, więc nie ma chyba wątpliwości, że chodzi o granicę w rozumieniu tej ustawy. Stąd wynika ta poprawka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy jest zgoda? Czy są uwagi? Nie ma, dziękuję. Przyjęliśmy art. 2 z poprawkami BL.

Przechodzimy do art. 3, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Chcielibyśmy zwrócić uwagę na pkt 2 lit. i). Ta poprawka również znalazła się w zestawieniu poprawek legislacyjnych, natomiast uważamy, że powinna wybrzmieć na posiedzeniu. Chodzi o wykreślenie wyrazu „cyberprzestępczość". Póki co w polskim systemie prawnym to pojęcie jeszcze nie funkcjonuje, ustawa o cyberbezpieczeństwie dopiero będzie uchwalana przez parlament, w związku z tym proponujemy wykreślenie tego wyrazu w ramach legislacyjnego czyszczenia projektu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy jest zgoda? Dziękuję, zatem przyjęliśmy art. 3 wraz z poprawkami BL.

Przechodzimy do art. 4, bardzo proszę.

Specjalista ds. legislacyjnych w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Jakub Wiewiór:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Jakub Wiewiór, kasa krajowa. Kasa krajowa ma propozycję zmiany legislacyjnej w art. 4 ust. 1 pkt 4. Zgodnie z przywo-

łanym przeze mnie przepisem w ramach danych PNR przetwarzaniu podlegają m.in. informacje dotyczące płatności za bilet, obejmujące numer karty płatniczej, informacje o płatności gotówką, informacje znajdujące się na fakturze albo na innym dowodzie płatności za bilet oraz inne informacje zawarte w poleceniu przelewu, w tym numery rachunków bankowych nadawcy i odbiorcy. W tym miejscu pragnę wskazać, że rachunki osób fizycznych, z których mogą być dokonywane owe płatności, w tym na podstawie polecenia przelewu, są prowadzone nie tylko w bankach, lecz także w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Nasza propozycja legislacyjna wynika z chęci zachowania spójności regulacji, stąd zwracamy się z prośbą o zmianę brzmienia art. 4 ust. 1 pkt 6 poprzez dodanie po wyrazach „numery rachunków bankowych" wyrazów „lub numery rachunków w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych". W przypadku uwzględnienia powyższej propozycji zwracamy się także z prośbą o dokonanie analogicznej zmiany w art. 33 ust. 1 pkt 3 oraz o rozpatrzenie obu poprawek łącznie. Dziękuję bardzo.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Można panu zadać pytanie?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie, chwileczkę. Państwo zgłosili wolę uczestnictwa w posiedzeniu Komisji i ja wyraziłem taką zgodę zgodnie z tradycją, którą wprowadziliśmy, że organizacje pozarządowe uczestniczą w posiedzeniach naszej Komisji, kiedy przeprowadzamy pierwsze czytanie projektu ustawy. Jak rozumiem, państwo zwrócili uwagę na to, żeby do tego artykułu dopisać, oprócz rachunków bankowych, także numery rachunków w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Rozumiem, że każdy z państwa posłów ma prawo taką poprawkę przejąć. Czy są uwagi ze strony BL do tej poprawki, jeżeli ewentualnie by się taka pojawiła?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

To jest poprawka merytoryczna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi ze strony rządu? Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego artykułu?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, rozumiem, że ta poprawka nie została, po pierwsze, zgłoszona na piśmie, po drugie, nikt nie przejął tej poprawki?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, zapytałem wyraźnie przed chwilą. Jest poprawka? Jest, w takim razie przepraszam bardzo i proszę o przekazanie poprawki podpisanej przez trzech posłów. Jest czy nie ma?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Panie przewodniczący, ja chciałem wyjaśnić, czyja to jest poprawka.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam bardzo, pozwólcie państwo, że poprowadzę posiedzenie. Poprawka do mnie nie wpłynęła. Przypomnę, że poprawkę może złożyć trzech posłów, a zatem pytanie, czy do tego artykułu są poprawki? Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Chciałbym dopytać o ten problem, dlatego że ja nie wiem, czy on występuje. Chciałbym, żeby ktoś z państwa odpowiedział mi na pytanie, czy problem, o którym mówi pan z kasy krajowej, rzeczywiście istnieje. Czy jeżeli ta poprawka nie zostanie wprowadzona, to będą przekazywane również dane osób, które posiadają rachunek nie w banku, tylko w innych podmiotach? Bo podejrzewam, że to nie muszą być tylko spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, ale też inne podmioty, które prowadzą rachunki, z których można dokonywać przelewów. W związku z tym bardzo proszę o odpowiedź na pytanie, czy ten problem występuje, bo zakładam, że pan przyszedł tu z dobrą wolą, po to żeby pewną lukę, którą zauważył, wypełnić. Stąd też warto by było, żebyśmy uzyskali odpo-

wiedź ze strony rządu, czy państwo bierzecie odpowiedzialność za to, że ten problem nie wystąpi?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, doskonale rozumiemy pana przewodniczącego, dlatego w odniesieniu do poprawki, która bardzo jasno przez pana z krajowej kasy została wyartykułowana, zadałem pytanie panu mecenasowi, czy są uwagi do tej propozycji – nie ma, do wszystkich państwa posłów, czy taka poprawka wpłynęła – nie wpłynęła, i do strony rządowej, czy są jakiekolwiek propozycje – nie ma. Ale rozumiem, że jeszcze raz pan zadaje to samo pytanie, więc jeszcze raz pytam…

Poseł Marek Wójcik (PO):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, być może ja mam bliżej do pana mecenasa, ale odpowiedź BL była taka, że to jest sprawa merytoryczna i BL w tej sprawie się nie wypowiada. Rozumiem, że taka odpowiedź nie oznacza, że nie ma problemu, tylko to, że jest to zmiana merytoryczna. I my powinniśmy teraz się dowiedzieć, jakie konsekwencje ewentualnie ta zmiana merytoryczna bądź jej brak pociąga. Pani minister, czy jeżeli taki zapis nie zostanie wprowadzony, to czy dane osób, które dokonują przelewów z rachunków SKOK, będą ujmowane w tym systemie?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W takim razie jeszcze raz pytam stronę rządową, czy są uwagi dotyczące tej propozycji?

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Nie uwagi, tylko odpowiedź na pytanie.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nie wnosimy uwag do tej poprawki ze względu na to…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie ma takiej poprawki, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Przepraszam…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeszcze raz, proszę państwa, przepraszam bardzo, ale wydawało mi się, że już od 2 lat bardzo jasno… Jest po prostu merytoryczna propozycja, bo inaczej tego nie możemy nazwać, ze strony krajowej kasy. Ze strony BL taka poprawka nie wpłynęła, ze strony państwa posłów taka poprawka nie wpłynęła i bardzo proszę o wypowiedź na ten temat panią minister. Takiej poprawki nie ma, jest to propozycja, jak już wiemy, merytoryczna ze strony krajowej kasy. Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Dziękuję, panie przewodniczący. Naszym zdaniem ta poprawka nie jest konieczna, dlatego w ustaleniu z BL Sejmu… ponieważ wszystkie dane, o których mówi się w projekcie, wyczerpują również te dane, które dotyczyłyby danych, które będą pobierane również z rachunków bankowych SKOK. Proszę zwrócić uwagę, że są tam imiona, nazwiska, nazwy nadawcy, odbiorcy, kwota, waluta, data przelewu, data wykonania, jego tytuł – tu są wymienione wszystkie dane. W związku z powyższym, jak już powiedziałam, przychylamy się do tego, że nie ma takiego zagrożenia, o którym mówił pan przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Starszy specjalista ds. legislacyjnych w KSKOK Karolina Umińska:

Karolina Umińska, kasa krajowa. Uzupełniając wypowiedź mojego kolegi, chciałam powiedzieć, że nie występuje w systemie prawa takie pojęcie jak rachunek bankowy SKOK – jest rachunek bankowy i rachunek w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej. W związku z tym mamy bardzo poważne wątpliwości co do tego, czy cel dyrektywy

w tym aspekcie zostanie osiągnięty, jeżeli nasza propozycja nie zostanie uwzględniona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. W tej sytuacji jeszcze raz zapytam, czy jest poprawka ze strony pań i panów posłów?

Głos z sali:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do art. 4? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, jakie będą skutki tego, że nie wprowadzamy tu żadnych zmian? Czy przyjmujemy, że zaproponowane w projekcie regulacje obejmą także rachunki, które są w SKOK, czy też nie? Czy z rachunków innych niż rachunki bankowe nie będzie można realizować tych transakcji?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Wszystkie inne będą zapisane.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, proszę państwa…

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Chciałam prosić panią minister o jednoznaczną odpowiedź. Czy jeżeli nie wprowadzamy tego, to regulacje, które przyjmujemy, obejmą również rachunki w SKOK, chociaż nie są to rachunki bankowe?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Tak, odpowiadam twierdząco, redakcja tego przepisu będzie na to pozwalała.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, zatem przyjęliśmy art. 4.

Rozdział 2, art. 5. Nie ma uwag, przyjęliśmy art. 5.

Artykuł 6, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Chciałbym skorzystać z okazji i poprosić o upoważnienie BL do naniesienia oczywistych poprawek redakcyjnych. Chodzi o kwestię przecinków czy ewentualnego przenumerowania, jeżeli dojdzie do przesunięcia przepisów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy też jeszcze uwagę do art. 6. Chodzi o kwestię wyjaśnienia do ust. 3. Proponowalibyśmy usunięcie odesłania na końcu tego przepisu. Wyrazy „na podstawie ust. 1 pkt 2" proponujemy zastąpić słowem „ponownie". To jest kwestia czysto legislacyjna, ale żeby nie budziła wątpliwości, to ją wyjaśniam. To, o czym jest mowa w ust. 3, nie odbywa się na podstawie ust. 1 pkt 2, tylko na podstawie samego przepisu ust. 3, więc jest to zmiana czysto legislacyjna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są uwagi ze strony rządu? Nie ma. Czy są pytania, uwagi, ewentualne poprawki do art. 6? Nie widzę zgłoszeń, zatem przyjęliśmy art. 6 wraz z poprawkami, które przygotowało BL.

Przechodzimy do art. 7. Nie ma uwag, przyjęliśmy art. 7.

Artykuł 8, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy uwagę do art. 8 w ust. 4, do fragmentu, cytuję: „w sposób gwarantujący ochronę danych osobowych przed niedozwolonymi formami ich przetwarzania". Brak określoności tego sformułowania może budzić pewne wątpliwości, on jest po prostu mało precyzyjny. W miarę możliwości dobrze byłoby je doprecyzować, jeśli to jest oczywiście możliwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do art. 8? Nie widzę zgłoszeń, przyjęliśmy art. 8.

Artykuł 9, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. W art. 9 po raz pierwszy pojawia się pewien problem, który będzie się później powtarzał, więc może trochę szerzej wyjaśnię, o co chodzi. W ust. 2 pkt 5 występuje odwołanie do generalnego inspektora danych osobowych. W dalszych przepisach będzie jeszcze więcej odwołań do tego organu i do ustawy o ochronie danych osobowych. Należałoby podkreślić, że ta ustawa jeszcze dzisiaj, na ten moment obowiązuje – ta stara ustawa o ochronie danych osobowych – ale trwają mocno zaawansowane prace legislacyjne nad nową ustawą. Ona będzie w najbliższym czasie procedowana i dosłownie za moment stare przepisy przestaną obowiązywać. Nie będzie już też takiego organu jak generalny inspektor danych osobowych. Dlatego zwracamy na to uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 9. Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Mam pytanie do pani minister w związku z tym, o czym mówił pan mecenas, bo rzeczywiście jest taki projekt. Generalny inspektor ochrony danych osobowych w tej ustawie ma określone uprawnienia. W sytuacji, gdy ten organ zniknie, kto przejmie jego uprawnienia? Z tego, co wiem, ten projekt został już przyjęty przez Radę Ministrów i za chwilę będzie procedowany w Sejmie.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Jutro o 12.00 będzie procedowany.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Skoro tak, to czy państwo możecie nam powiedzieć, kto przejmie obowiązki tego organu, obowiązki, które wprowadza ta ustawa?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Przepraszam, czy ja mógłbym prosić o jakąkolwiek odpowiedź w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Właśnie pani minister chyba chce odpowiadać. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Dziękuję, panie przewodniczacy. Panie pośle, zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej nie można zawrzeć w projekcie ustawy projektowanych przepisów innego aktu prawnego. Na chwilę obecną procedowany jest nasz projekt ustawy, o którym mówimy, czyli używamy obowiązującego na chwilę obecną określenia generalny inspektor ochrony danych osobowych, który jest definiowany w ustawie o GIODO. Jeżeli zacznie obowiązywać nowa ustawa, wtedy trzeba będzie znowelizować te pojęcia w odpowiednich miejscach, tam gdzie pojawia się generalny inspektor ochrony danych osobowych. Jeszcze raz podkreślam, że nie można zawrzeć w projekcie aktu prawnego określenia, które nie jest wiążące i obowiązujące na chwilę obecną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Pani minister, ja nie oczekuję od pani propozycji poprawki odnoszącej się do tego, co będzie za 2 tygodnie, kiedy ustawa, która za chwilę będzie w Sejmie procedowana, zostanie uchwalona. Ale pani minister, czy państwo się zastanawiacie nad tym, kto przejmie obowiązki, które państwo zaprojektowaliście? To jest proste pytanie o to, jaka będzie wtedy konstrukcja, skoro dziś zapisujemy w ustawie: „Informacja o przysługującym pasażerowi prawie do ochrony jego danych osobowych, przekazanych do JIP, zawiera:". I tu jest m.in. określenie – „pouczenie o prawie do złożenie wniosku o udzielenie informacji o przysługujących mu prawach lub złożenia skargi do Generalnego Inspektora Danych Osobowych". Kto będzie realizował te uprawnienia, które państwo w tym systemie przewidujecie? Tworzymy zupełnie nowy system, będzie ktoś, kto będzie tym zarządzał, ale organ, który na dzień dzisiejszy istnieje i ma jakieś obowiązki z tym zakresie, za chwilę przestanie istnieć. W związku z tym prosiłbym, aby pani minister mogła nam wyjaśnić, jak będzie wyglądał ten tryb wtedy, kiedy już ta inna ustawa rządowa zostanie przyjęta. Ja naprawdę nie oczekuję od pani poprawki do tej ustawy, nie o to mi chodzi, to byłoby niemożliwe, ale proszę po prostu odpowiedzieć na takie pytanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Żeby jakoś wyjść z tej sytuacji i z tego pytania, chcę powiedzieć, że zgodnie z nową ustawą funkcję tę będzie pełnił prezes urzędu. Dzisiaj nazywamy go generalnym inspektorem, a w nowej ustawie będzie to prezes urzędu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Ale rozumiem, że to jest projekt rządowy i pani minister mogłaby nam tę informację przekazać.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są jeszcze pytania do pani minister? Nie ma pytań, dziękuję bardzo.

Przyjęliśmy art. 9, a teraz przechodzimy do art. 10. Czy są uwagi? Nie ma uwag, dziękuję, przyjęliśmy art. 10.

Artykuł 11 – dziękuję, przyjęliśmy.

Rozdział 3, art. 12. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Chcielibyśmy na chwilę zatrzymać się przy art. 12 ust. 1. W aktualnie zaproponowanym brzmieniu przepis ten ma charakter dostosowujący, w związku z tym żeby zachować zgodność z zasadami techniki prawodawczej, powinien znaleźć się na końcu ustawy. Natomiast my proponujemy zmianę redakcji tego przepisu, nadanie mu charakteru przepisu stricte merytorycznego. Ta poprawka znalazła się w zestawieniu poprawek BL, a wspominamy o niej, ponieważ na pierwszy rzut oka może wydawać się niezbyt oczywista. Po zmianie ust. 1 brzmiałby następująco: „Funkcje JIP pełni komórka organizacyjna Straży Granicznej utworzona przez Komendanta Głównego Straży Granicznej".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Strona rządowa popiera poprawkę, dziękuję. Czy są jeszcze uwagi do tego artykułu? Nie ma uwag, przyjęliśmy art. 12.

Artykuł 13, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Tylko słowo wyjaśnienia do ust. 1 pkt 4. W uzgodnieniu ze stroną rządową zaproponowaliśmy wykreślenie wyrazów „fizyczną i organizacyjną". Może budzić wątpliwości, czym jest fizyczna i organizacyjna ochrona danych. Te pojęcia nie występują w systemie prawa, więc zaproponowaliśmy ich wykreślenie. Zostanie po prostu sformu-

łowanie „zapewnia ochronę danych PNR". Sens merytoryczny będzie dokładnie taki sam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Nie ma więcej uwag, przyjęliśmy art. 13.

Przechodzimy do art. 14, proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. W art. 14 ust. 2 pojawia się ten sam problem, o którym rozmawialiśmy, tj. odesłanie do ustawy o ochronie danych osobowych. Zaproponowaliśmy wybrnięcie z tego problemu w taki sposób, żeby usunąć cały ust. 2, nie tylko z tego względu, że jest to odesłanie, ale także dlatego, że w nowej ustawie, na razie projektowanej, nie będzie takiego upoważnienia do przepisów wykonawczych, do których można byłoby tutaj odesłać. Poza tym jest to też o tyle oczywiste, że każdy system informatyczny, nawet w obecnym stanie prawnym, musi spełniać określone wymagania, więc ten przepis niewiele wnosi. Jego wykreślenie nie wniesie żadnej merytorycznej zmiany, stąd nasza propozycja, która została oczywiście uzgodniona ze stroną rządową. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, przyjęliśmy art. 14 z uwagami BL.

Artykuł 15, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Co do art. 15 też słówko wyjaśnienia. Zaproponowaliśmy wykreślenie ust. 5 i to też nie jest zmiana merytoryczna. Ustęp 5 jest powiązany merytorycznie z treścią ust. 2, więc zaproponowaliśmy dodanie po wyrazach „dopuszcza do wykonywania zadań w JIP" wyrazów „i upoważnia do dostępu do KSI PNR", co tak naprawdę kompensuje treść ust. 5. Także de facto ust. 5 został przeniesiony do ust. 2, stąd propozycja jego wykreślenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, jest zgoda rządu, przyjęliśmy art. 15 ze zmianami.

Artykuł 16, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Słowo wyjaśnienia. Tak naprawdę ten problem rozpoczyna się już w art. 15, ale on się potem ciągnie w art. 16. Otóż niekonsekwentnie były używane wyrazy „wykonywanie obowiązków" i „wykonywanie zadań w JIP". W związku z tym prosiliśmy stronę rządową o propozycję ujednolicenia i strona rządowa zaproponowała, żeby to było „wykonywanie zadań w JIP". Stąd i w art. 15, i potem w art. 16 w poszczególnych ustępach: 1, 2, 4, 5, 6, 7, 9, 10 i 11 oraz w dalszych przepisach wszędzie konsekwentnie jest już tylko „wykonywanie zadań w JIP". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 16.

Artykuł 17 – nie ma uwag, dziękuję, przyjęliśmy art. 17.

Rozdział 4, art. 18, proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tylko słowo wyjaśnienia do ust. 2. Chodzi o drobną zmianę. Wyrazy „niebędące danymi PNR" proponujemy zastąpić „nienależące do kategorii danych PNR", dlatego że odsyłamy do art. 4 ust. 1, gdzie de facto jest mowa o kategoriach danych PNR, a nie o danych PNR. To jest uwaga czysto porządkująca.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 18 wraz z uwagą.

Artykuł 19, proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Drobna nasza wątpliwość dotyczy art. 19 ust. 2 pkt 1, a konkretnie sformułowania „innymi bazami danych mogącymi mieć znaczenie dla zapobiegania i zwalczania

przestępczości". To jest mało precyzyjne sformułowanie, mogące budzić wątpliwości co do tego, o jakich bazach danych jest mowa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, przyjęliśmy art. 19.

Artykuł 20 – dziękuję, przyjęliśmy art. 20.

Artykuł 21 – dziękuję, przyjęliśmy art. 21.

Artykuł 22 – dziękuję, przyjęliśmy art. 22.

Artykuł 23, proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy wątpliwość dotyczącą pkt 4 i sformułowania „może spowodować nadmierne przetwarzanie danych PNR". Wyraz „nadmierne" jest nieostry, może powodować pewne wątpliwości interpretacyjne, kiedy to przetwarzanie jest nadmierne, a kiedy nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 22.

Artykuł 23 – dziękuję, przyjęliśmy art. 23.

Artykuł 24 – dziękuję, przyjęliśmy art. 24.

Artykuł 25, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

W art. 25 ust. 1 pkt 5 pojawia się pojęcie „zbiór informacji", którego nie ma w żadnym innym miejscu w ustawie, stąd nasza propozycja, aby zastąpić je wyrazami „elementy kategorii danych". Po konsultacjach ze stroną rządową doszliśmy do wniosku, że to właśnie o to pojęcie chodzi. Ono występuje w ustawie, więc jest to kwestia ujednolicenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 25.

Artykuł 26, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Ta sama uwaga w odniesieniu do ust. 2 pkt 6, gdzie wyraz „informacje" został zastąpiony wyrazami „elementy kategorii danych".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 26.

Artykuł 27 – dziękuję, przyjęliśmy art. 27.

Artykuł 28 – dziękuję, przyjęliśmy art. 28.

Artykuł 29, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

W odniesieniu do art. 29 jest odrobinę dłuższe wyjaśnienie. Ono się odnosi na dobrą sprawę do upoważnienia ustawowego, które jest zawarte w art. 35. Tam jest upoważnienie dla Rady Ministrów do określenia, w drodze rozporządzenia, m.in. w pkt 2 trybu przeprowadzenia okresowych przeglądów kryteriów przetwarzania danych PNR oraz zakresu sporządzanego sprawozdania z wykonanego przeglądu. Rzecz w tym, że w przepisach materialnych, czyli właśnie w art. 29, który teraz omawiamy, nie występuje sprawozdanie z wykonanego przeglądu. Jest tylko mowa o tym, że dokonuje się przeglądu. Stąd nasza propozycja, która się pojawiła w poprawkach, ażeby po wyrazach „danych PNR" dodać wyrazy „i sporządza sprawozdanie w wykonanego przeglądu", aby zapewnić spójność przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jest zgoda, dziękuję.

Artykuł 30 – dziękuję, przyjęliśmy art. 30.

Artykuł 31 – dziękuję, przyjęliśmy art. 31.

Artykuł 32, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy wątpliwość w odniesieniu do ust. 4, gdzie jest odesłanie do zasad określonych odrębnymi przepisami, dotyczącymi przetwarzania informacji. Co do zasady odesłanie powinno być w miarę możliwości precyzyjne, więc dobrze by było odesłać do konkretnych przepisów, do konkretnych aktów prawnych, jeśli to jest możliwe.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 32.

Artykuł 33 – dziękuję, przyjęliśmy art. 33.

Artykuł 34, proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Do art. 32 była uwaga…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Do art. 32 była uwaga, po czym przyjęliśmy art. 32. Do art. 33 nie było uwag i teraz rozpatrujemy art. 34. Uwaga do art. 32 wyartykułowana przez BL została zapisana w protokole. Nikt w związku z tą uwagą nie podjął się złożenia poprawki ani rząd nie poprosił o zabranie głosu.

Artykuł 34, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

W odniesieniu do art. 34 mamy do czynienia z konsekwencjami tej samej uwagi, o której już mówiłem w odniesieniu do art. 35, gdzie jest to upoważnienie. W art. 35 w pkt 4 mamy sformułowanie: „sposób rejestrowania przez JIP wniosków, o których mowa w pkt 1", natomiast znowuż nie ma przepisu materialnego, który by mówił o tym, że się rejestruje te wnioski. Stąd nasza propozycja, ażeby art. 34 ust. 2 nadać brzmienie: „2. Wnioski: 1) o których mowa w ust. 1, 2) właściwego organu do JIP o: a) przekazanie danych PNR, b) przekazanie danych PNR przez przewoźnika lotniczego w terminach innych niż określone w art. 6 ust. 1 ustawy, c) ustalenie kryteriów przetwarzania danych PNR, d) aktualizację kryteriów przetwarzania danych PNR, e) usunięcie kryteriów przetwarzania danych PNR – podlegają rejestracji w KSI PNR.". Takie brzmienie zagwarantuje, że zostanie skonsumowana zarówno ta treść, która w tej chwili jest w ust. 2, jak i ta kwestia, która występuje w upoważnieniu w art. 35 ust. 4, czego w tej chwili nie ma. To jest tylko ujednolicenie tego przepisu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy jest zgoda rządu?

Legislator Jakub Bennewicz:

I jeszcze w art. 34 ust. 9 zaproponowaliśmy trochę inne brzmienie. Zacytuję: „9. Dane zgromadzone w ewidencjach, o których mowa w ust. 4, są przechowywane przez 5 lat od dnia ich wpisu do ewidencji, a następnie podlegają niezwłocznemu usunięciu, w sposób trwały, przez JIP, przy wykorzystaniu KSI PNR.". Jak ustaliliśmy ze stroną rządową, to nie ewidencje są usuwane, ale dane z tych ewidencji. Poza tym jest kwestia tego, od kiedy liczymy ten pięcioletni okres. Ustaliliśmy, że od dnia wpisu do ewidencji. I o to został ten przepis uzupełniony po konsultacji ze stroną rządową.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 35. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

To tylko uzupełnienie, że z art. 35 tak naprawdę wynikały te wcześniejsze uwagi, jak już powiedziałem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, przyjęliśmy art. 35.

Rozdział 5, art. 36 – dziękuję, przyjęliśmy art. 36.

Artykuł 37 – dziękuję, przyjęliśmy art. 37.

Artykuł 38 – dziękuję, przyjęliśmy art. 38.

Rozdział 6, Współpraca międzynarodowa w zakresie wymiany danych PNR, art. 39. Nie ma uwag, dziękuję, przyjęliśmy art. 39.

Artykuł 40, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

To jest tak naprawdę pytanie do strony rządowej. Mamy pewną wątpliwość co do pkt 2 w ust. 3, który brzmi w tej chwili bardzo podobnie jak przepis art. 32 ust. 2 pkt 2, a tam jest mowa o tym, że wynik sprawdzenia jest niezwłocznie trwale usuwany w sposób zautomatyzowany. Stąd pytanie do państwa, czy nie należałoby tego przepisu uzupełnić? Wówczas brzmiałby on w ten sposób: „jest on niezwłocznie trwale usuwany w sposób zautomatyzowany przez JIP przy wykorzystaniu KSI PNR.”. Celem tej zmiany byłoby ujednolicenie przepisów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Artykuł 41 – dziękuję, przyjęliśmy art. 41.

Artykuł 42, proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Mamy wspólną wątpliwość…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Do art. 42?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Szczerze mówiąc, nie – do art. 36. Przepraszam, że wracamy do art. 36, ale generalnie gnamy z tą ustawą. W art. 36 mamy wyliczenie właściwych organów, z kolei w art. 2 ustawy wprowadza się definicję „właściwego organu”. Pytanie, czy ta technika legislacyjna jest najwłaściwsza? Czy nie lepiej byłoby to, czym są właściwe organy, wpisać do art. 36, a następnie je wyliczyć? Sytuacja jest trochę dziwna, bo mamy artykuł, w którym są jedynie wyliczone właściwe organy, a we wcześniejszym artykule mamy informację, czym jest właściwy organ, więc wygląda to dziwnie. Myślę, że dla osoby, która czyta tę ustawę, nie jest to specjalnie przejrzyste.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Wydaje mi się, że dla lepszej przejrzystości dobrze by było, aby w art. 36 znalazła się definicja, która jest ujęta w art. 2 pkt 12, bo w momencie, kiedy czytamy tę ustawę i tutaj nie ma tego rozwinięcia, to tak naprawdę powstaje pewna wątpliwość, niejasność. Oczywiście możemy wrócić do art. 2, niemniej jednak wydaje się, że byłoby bardziej przejrzyście, jaśniej i klarowniej, jeżeli by to było powtórzone czy przeniesione z art. 2.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, dziękuję. Panowie mecenasi, bardzo proszę o opinię.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowni państwo, w istocie w art. 2 w pkt 12 wskazano definicję „właściwych organów”, a później one są enumeratywnie w tym przepisie wskazywane. Natomiast chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w kolejnych przepisach ustawy, w wielu przepisach ustawy o właściwych organach się mówi i teraz powstaje pytanie, która zadała pani poseł Siarkowska, czy to nie będzie budziło wątpliwości. W naszej ocenie takich wątpliwości nie budziło, natomiast widzimy tę wątpliwość i oczywiście można by było ewentualnie zaproponować odesłanie w art. 36: właściwymi organami, o których mowa… Ewentualnie w art. 2 w pkt 12. Natomiast wydaje nam się, że to by była nadregulacja, tak że my jakiegoś wielkiego problemu legislacyjnego tutaj nie dostrzegamy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, w moim głębokim przekonaniu jest to logiczne. W art. 2 mamy słownik pojęć, gdzie jest określone, co rozumiemy pod pojęciem „właściwy organ”, natomiast rozdział 5 poświęcony właściwym organom enumeratywnie wyszczególnia

określone instytucje państwowe. W przyszłości, gdy trzeba będzie z jakichś przyczyn wykreślić i dopisać nowe instytucje, będziemy mieli w jednym rozdziale to, jakie instytucje są zaliczane do właściwych organów, jakie są ich zadania. Jest to logiczne i przejrzyste, absolutnie nie widzę żadnych powodów do dywagacji, żeby tu coś uzupełniać.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze uwagi ze strony rządowej do tego artykułu? Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Dziękuję. Chcę poprzeć i rozwinąć głos pana posła Jacha. Dziękuję serdecznie. W słowniczku do ustawy nie wymienia się enumeratywnie, mówimy o tym, czym są organy i do jakich celów służą. Rozbudowanie następuje w dalszych przepisach szczegółowych ustawy, tak jak jest to zrobione w rozdziale 5, gdzie mówimy o organach właściwych. Dziękuję bardzo BL za to, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej te przepisy zostały zaakceptowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem wracamy do art. 42, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Mamy tylko drobną wątpliwość w odniesieniu do ust. 3, do wyrazów „w szczególności”. Wydaje się, że ten katalog jednak powinien być zamknięty, w miarę możliwości dobrze byłoby zrezygnować z tych wyrazów, chyba że nie da się dookreślić tego katalogu w sposób enumeratywny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo proszę o pozostawienie dotychczasowego brzmienia ze względu na to, że trudno jest przewidzieć, jakie organy będą uczestniczyły w prowadzonych postępowaniach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, dziękuję, przyjęliśmy art. 42.

Artykuł 43 – dziękuję, przyjęliśmy art. 43.

Artykuł 44 – dziękuję, przyjęliśmy art. 44.

Artykuł 45 – dziękuję, przyjęliśmy art. 45.

Artykuł 46, proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję bardzo. Mamy drobną uwagę do ust. 2. Po wyrazach „przekazanie danych PNR”, są wyrazy „lub wyników ich przetwarzania”. Po konsultacjach ze stroną rządową proponujemy wykreślić w tym miejscu wyrazy „lub wyników ich przetwarzania”, co wynika z tego, że to są dane przekazywane przez przewoźnika lotniczego. On posiada same dane, a nie wyniki przetwarzania, stąd tutaj akurat byłoby zasadne zrezygnowanie z tych wyrazów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 46.

Artykuł 47.

Legislator Jakub Bennewicz:

Przepraszam bardzo, jeszcze jedna uwaga do art. 46. W ust. 4 jest odesłanie do art. 20 ust. 1. Cytuję: „stosuje się przepis art. 20 ust. 1”. Wydaje się, że powinno się tu znaleźć również odesłanie do art. 19, dlatego że procedura, o której jest mowa w art. 20, zawsze jest poprzedzona procedurą z art. 19. Dobrze byłoby więc to uzupełnić i stąd nasza propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Ze strony rządowej? Dziękuję, przyjęliśmy art. 46.

Artykuł 47 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 48 – dziękuję, przyjęliśmy.
Oddział 2… Rozdział, przepraszam bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:
Nie, oddział.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Rozdział 6, oddział 2, Przekazywanie Europolowi danych PNR przez JIP. Artykuł 49 – nie ma uwag, przyjęliśmy art. 49. Dziękuję.
Artykuł 50 – dziękuję.
Artykuł 51 – dziękuję.
Artykuł 52 – dziękuję.
Oddział 3 w rozdziale 6. Artykuł 53, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:
Dziękuję bardzo. W ust. 2 pkt 2 występuje znowu odesłanie do ustawy o ochronie danych osobowych, do art. 47 lub art. 48, i tego w żaden sposób legislacyjnie nie możemy ominąć, tylko zwracam uwagę, że na dzisiaj te przepisy obowiązują, ale wkrótce przestaną. To jest tylko przypomnienie tego, o czym już mówiłem. Natomiast w ust. 3 proponowalibyśmy wykreślenie wyrazu „przyjętych”, bo to może budzić pewne wątpliwości, w jaki sposób, przez kogo przyjętych. Uzgodniliśmy ze stroną rządową, że przekazywanie danych odbywa się po prostu za pośrednictwem bezpiecznych kanałów wymiany informacji – wiadomo, że przez kogoś przyjętych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Artykuł 54, proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:
Mamy pewną wątpliwość dotyczącą ust. 1 w pkt 2, a konkretnie sformułowania „w przewidzianym terminie”. Rodzi ono pewne wątpliwości co do tego, przez kogo, gdzie przewidzianym. Dobrze byłoby to doprecyzować, jeśli to możliwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Podsłuchuję tu, że w sprawach kontaktów międzynarodowych trudno określić termin. Proszę, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):
Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie dotyczące art. 53. Czy podpunkty od 1 do 5 muszą być łącznie spełnione, żeby przekazać dane?

Głos z sali:
Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:
Tak, jest to koniunkcja.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Słyszymy, że muszą być łącznie spełnione.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):
W którym miejscu występuje ta koniunkcja?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:
Muszą wystąpić łącznie.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):
Rozumiem, czym jest koniunkcja. Właśnie tego dotyczyło moje pytanie, czy jest tutaj ta koniunkcja. Tylko pytanie, gdzie ona występuje? „W przypadku gdy” i dalej mamy wyliczone punkty od 1 do 5, tylko pytanie, z czego wynika, że wszystkie muszą być spełnione łącznie? Może być spełniony pkt 1 i 3, a pozostałe nie będą spełnione.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Dziękuję, panie przewodniczący. Brzmienie tego artykułu zostało zredagowane warunkowo, po spełnieniu wszystkich wymienionych w nim przesłanek na wniosek państwa trzeciego jednostka może przekazać zgromadzone dane lub wyniki ich przetwarzania. Brzmienie tego artykułu zapewnia spełnienie warunków od 1 do 5.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

W takim razie chciałabym skierować pytanie do BL: Czy taka formuła zapewnia spełnienie tych wszystkich warunków łącznie?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeśli redakcja tego przepisu budzi wątpliwości, to BL nie widzi przeszkód, żeby dodać we wprowadzeniu do wyliczenia np. sformułowanie: „w przypadku gdy następujące warunki zostaną spełnione łącznie”, aczkolwiek naszym zdaniem nie jest to niezbędne. Jeżeli budzi to wątpliwości interpretacyjne, do oczywiście jest to możliwe.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Michał Jach (PiS):

Proszę państwa, wystarczy przeczytać to w odwrotną stronę, bo jeżeli np. państwo trzecie nie zapewni itd., to nie można przekazać tych informacji. Dla mnie jest to logiczne, jednoznaczne, że ten przepis wyklucza możliwość przekazywania danych, jeżeli którykolwiek z punktów jest niespełniony.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, czy jest propozycja poprawki w związku z tą uwagą pana mecenasa? Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Jeszcze á propos wypowiedzi pana posła Jacha. W ust. 2 mamy: „Jeżeli państwo trzecie nie zapewnia odpowiedniego poziomu ochrony przekazywanych danych, o których mowa w ust. 1 pkt 3”, w związku z tym dotyczy to de facto tylko jednego punktu. Ustęp 2 dotyczy jednego punktu i w konsekwencji jeżeli państwo nie zapewnia bezpieczeństwa, odpowiedniego poziomu ochrony tych danych – to nie dotyczy wszystkich pięciu przesłanek.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeżeli chodzi o tę ostatnią uwagę, to wśród naszych poprawek proponowaliśmy właśnie wykreślenie tego odesłania do ust. 1 pkt 3, dlatego że to jest odesłanie do samego sformułowania: „odpowiedni poziom ochrony przekazywanych danych”. Z czysto legislacyjnych względów to odesłanie jest zbędne, bo wiadomo, że chodzi o odpowiedni poziom, który został wymieniony w poprzednim ustępie. Jeżeli chodzi o tę drugą sprawę, to jest to kwestia czysto legislacyjna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że nadal mamy wątpliwości, panie przewodniczący? Czy jest sformułowana poprawka?

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Czy możemy prosić BL o sformułowanie poprawki?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Prosimy o przejście do następnego artykułu, a my w tym czasie przygotujemy poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przechodzimy do art. 54. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń, dziękuję, przyjęliśmy art. 54.

Artykuł 55 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 56, bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Tylko słowo wyjaśnienia odnośnie do pkt 4 w art. 56. Tam jest w tej chwili odesłanie do zgody, o której mowa w art. 42 ust. 1, ale to nie do końca jest ta sama zgoda, dlatego zaproponowaliśmy rozpisanie tego. Brzmiałoby to następująco: „4) nie uzyskano wymaganej zgody prokuratora okręgowego właściwego miejscowo ze względu na siedzibę JIP na przekazanie danych PNR lub wyników ich przetwarzania, które zostały poddane depersonalizacji”. Chodzi o tę samą zgodę, ale samo to odesłanie jest troszkę mylące, dlatego zaproponowaliśmy rozpisanie tego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, rozumiem, że jest zgoda ze strony rządu, jest zgoda Komisji, zatem przyjęliśmy art. 56.

Artykuł 57 – dziękuję, przyjęliśmy art. 57.

Rozdział 7, Ochrona danych osobowych, art. 58. Bardzo proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Odnośnie do tego rozdziału mamy generalną wątpliwość, że nie przewidziano w tym rozdziale przepisów… Są przepisy, na mocy których inspektor jest powoływany, natomiast nie ma przepisów mówiących o tym, na jaki okres jest wyznaczany i czy może zostać odwołany, a jeżeli tak, to w jakim trybie. Czy takie przepisy nie powinny zostać zawarte? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy ze strony Komisji są jeszcze uwagi? Czy strona rządowa ma uwagi?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Nie ma takiej potrzeby, ponieważ inspektor będzie przyjmowany i powoływany na ogólnych zasadach dotyczących Straży Granicznej. Dlatego nie ma tu specjalnego trybu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękujemy. Przechodzimy do art. 59, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Generalna uwaga, która będzie się odnosiła do kolejnych przepisów w tym rozdziale. To jest przypomnienie o tym, o czym mówiliśmy, czyli o odesłaniach do ustawy o ochronie danych osobowych w brzmieniu dzisiaj obowiązującym, które niebawem nie będzie aktualne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak jest, dziękuję.

Artykuł 60 – dziękuję, przyjęliśmy art. 60.

Artykuł 61 – dziękuję, przyjęliśmy art. 61.

Artykuł 62, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Generalna uwaga systemowa. Zgodnie z art. 62, jak również z artykułami następnymi generalny inspektor ochrony danych osobowych czy potem jego następca, zgodnie z nową ustawą, miałby odpowiadać za monitorowanie i kontrolowanie przetwarzania danych PNR. Natomiast zgodnie z definicją, którą określono w art. 2 pkt 1, dane PNR to jest pojęcie szersze niż dane osobowe. To są dane dotyczące przelotu pasażera, w tym dane osobowe. Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych, zarówno tą obecną, jak i tą przyszłą, generalny inspektor ochrony danych osobowych, szerzej organ właściwy do ochrony danych osobowych, odpowiada za monitorowanie i kontrolowanie samych danych osobowych. Stąd może to budzić pewne wątpliwości systemowe. Nakładamy

na ten organ obowiązki, które wykraczają poza jego zakres właściwości wynikających z ustawy pragmatycznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi? Dziękuję, przyjęliśmy art. 62.

Artykuł 63 – dziękuję, przyjęliśmy.

Rozdział 8, art. 64 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 65 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 66 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 67 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 68 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 69 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 70 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 71 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 72 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 73, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Mamy pewną wątpliwość co do tego przepisu. Wydaje się nam, że jest to przepis zbędny, dlatego że mowa jest w nim o tym, że należności z tytułu administracyjnych kar pieniężnych podlegają egzekucji w trybie przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Natomiast z przepisu art. 2 § 1 pkt 2 tej ustawy, do której odsyłamy, czyli właśnie o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, już to wynika, że administracyjne kary pieniężne podlegają egzekucji w trybie tej ustawy. Jest to więc nadregulacja, naszym zdaniem przepis zbędny, można go wykreślić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo proszę o pozostawienie tego artykułu. Zgodzę się z panem mecenasem, że to jest powtórzenie, natomiast w dochodzeniach, w prowadzeniu postępowań jest on bardzo potrzebny i chcemy, żeby wynikał wprost z ustawy. Bardzo proszę pozostawienie tego artykułu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, przyjęliśmy art. 73.

Artykuł 74, administracyjne kary – dziękuję, przyjęliśmy art. 74.

Rozdział 9, art. 75 – dziękuję, przyjęliśmy.

Artykuł 76, proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

W odniesieniu do tego artykułu mamy wątpliwość dotyczącą pojęcia „działania dostosowujące". Ono jest dosyć niejasne. Co prawda jest to przepis epizodyczny, ale jednak nie wynika z niego do końca, co się rozumie przez pojęcie „działania dostosowujące", dlatego dobrze byłoby je doprecyzować, jeśli jest to oczywiście możliwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Moglibyśmy to przyjąć jako poprawkę legislacyjną?

Legislator Jakub Bennewicz:

Nie do końca, to jest uwaga, która zmierza do tego, że jeżeli jest to możliwe, należałoby to pojęcie w jakiś sposób doprecyzować i to by już wchodziło w zakres uwagi merytorycznej. My nie jesteśmy w stanie zaproponować, jak ten przepis miałby wyglądać. Jeżeli strona rządowa się przychyla do tej uwagi, to musiałaby przedstawić swoją propozycję.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Niech strona rządowa przedstawi propozycję autopoprawki do tego artykułu.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Rozumiem, pani minister, że chodzi o dostosowanie systemów informatycznych, tak?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Tak. Zgadzam się z Biurem Legislacyjnym, że…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy na tym etapie jesteście państwo w stanie sformułować autopoprawkę?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Tak, jesteśmy w stanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jak ona by brzmiała?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Ona by brzmiała w ten sposób: „W terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy przepisu art. 64 nie stosuje się do przewoźnika lotniczego, który podjął działania mające na celu zapewnienie warunków technicznych umożliwiających sprawne i skuteczne przekazywanie przez niego danych PNR do JIP, i w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie ustawy wystąpił pisemnie do Komendanta Głównego Straży Granicznej o wpisanie na listę przewoźników lotniczych dostosowujących się do przekazywania danych PNR do JIP.”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czyli wyraz „dostosowujące” wypada, tak?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy to konsumuje państwa wątpliwości?

Legislator Jakub Bennewicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Mam tylko wątpliwość do tej konstrukcji, bo zapoznając się z uzasadnieniem, czytałem też o państwa sporze z przewoźnikami, którzy mieli wątpliwości co do sposobu karania. Rozumiem, że to jest tak: ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia i w tym czasie, w ciągu następnych 14 dni, przewoźnik musi poinformować o tym, że podjął działania. Rozumiem więc, że przewoźnik de facto prowadzi te działania teraz, jakby spodziewając się, że państwo uchwalicie ustawę, natomiast z czego te jego działania wynikają? Z tego, że na własną rękę próbował wdrożyć dyrektywę? W momencie kiedy ustawa wejdzie w życie, przewoźnicy poinformują państwa, że podjęli działania, czyli rozumiem, że to będzie wystarczające, jeżeli w ciągu następnych 6 miesięcy ukończą te działania. Wtedy nie będą podlegali karze. Skoro więc nie będzie systemów po stronie przewoźników, to de facto ta ustawa w sposób faktyczny i tak nie będzie stosowana, dlatego że w momencie, w którym ustawa wchodzi w życie, ci przewoźnicy jeszcze nie byli w stanie dostosować swoich systemów do wymogów, które ustawa dopiero przewidziała.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Trudno im dać za to karę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Trudno im dać za to karę, natomiast nie można też stwierdzić, że ustawa faktycznie obowiązuje.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Dziękuję. Odnosząc się do propozycji autopoprawki, konsumuje ona oczywiście naszą uwagę, natomiast chcę powiedzieć, że wymagałaby ona zgłoszenia przez troje posłów, bo to nie jest poprawka legislacyjna, tylko merytoryczna.

Korzystając z głosu, chcę się jeszcze odnieść do art. 76 ust. 3, gdzie jest mowa o tym, że Komendant Główny Straży Granicznej ogłasza listę przewoźników lotniczych. Wymagałoby to doprecyzowania, jeśli to możliwe, o określenie, w jakim terminie. Być może to jest kwestia tylko tego, że aktualizuje tę listę na bieżąco. Natomiast gdyby pojawiła się poprawka ze strony rządu, to też musiałaby zostać zgłoszona przez troje posłów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Michał Jach (PiS):

Należy pamiętać, że w ust. 4 znowu się pojawiają „działania dostosowujące”, więc trzeba to wykreślić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Teraz jesteśmy przy art. 77. Czy są uwagi do art. 77? Nie ma.

Artykuł 78, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę, że w ust. 1 posłużono się dość nietypowym naszym zdaniem zabiegiem legislacyjnym, w którym wskazuje się MSWiA, czyli urząd obsługujący ministra, jako podmiot, który wydatkuje środki związane ze skutkami budżetowymi dla danej ustawy. Wskazuje się maksymalny limit wydatków MSWiA związanych z funkcjonowaniem systemu. W naszej ocenie wyrazy „Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji” należałoby wykreślić. Te mechanizmy dotyczące limitu wydatków wynikają z ustawy o finansach publicznych i to są de facto maksymalne limity wydatków budżetu państwa.

Natomiast w ust. 2 proponujemy drobną korektę redakcyjną w pkt 1 i 2, która polega na nowej redakcji. Wymieniany tam jest przypadek wymiany sprzętu i przypadek zakupu wsparcia do licencji. De facto nie ma tu przepisów merytorycznych, które cokolwiek o tych skutkach wejścia ustawy w życie by wspominały. Pytanie do strony rządowej: Czy ewentualnie jakieś rozwinięcie tego przepisu mogłoby tu zostać wskazane?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Przyjmujemy propozycję BL dotyczącą zmiany brzmienia i redakcji tego przepisu, czyli wykreślenia słów „Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji” oraz korekty redakcyjnej pkt 1 i 2.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy w związku z tym trzeba przygotować jeszcze jedną poprawkę?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Nie.

Legislator Jakub Bennewicz:

Do ust. 2 owszem. Zaproponowaliśmy poprawkę do ust. 1, natomiast poprawka do ust. 2 dotycząca sprzętu i licencji jest poprawką merytoryczną, więc naszej propozycji tutaj nie ma. Ta kwestia wymaga poprawki ze strony posłów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jesteśmy w stanie sformułować tę poprawkę, pani minister? Za chwileczkę będziemy to mieli, a teraz jeszcze powrócę do poprawki do art. 53 ust. 1. Po słowach: „w przypadku gdy” dodaje się słowa „następujące warunki zostały spełnione łącznie”. Mamy odpowiednią liczbę podpisów. Jakie jest stanowisko rządu w sprawie takiej poprawki do art. 53?

Po słowach „w przypadku gdy” dodaje się słowa „następujące warunki zostały spełnione łącznie”.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Nie widzimy potrzeby wprowadzania tej poprawki. Z redakcji przepisu wynika kolejność i obligatoryjność zachowania wszystkich przesłanek wymienionych w punktach od 1 do 5.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi do tej poprawki? Nie ma, zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki do art. 53 ust. 1, którą przed chwilą odczytałem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

4 posłów za, 11 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Teraz mamy jeszcze poprawkę do art. 76. W ust. 1 po wyrazach „który podjął działania” wykreśla się wyraz „dostosowujące”. Przedyskutowaliśmy już tę poprawkę i mamy odpowiednią liczbę podpisów. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ramach upoważnienia, o które prosił kolega, jako konsekwencję wskazujemy, że w ust. 4 również będzie trzeba dokonać korekty.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak jest. Mamy zgodę rządu.

Kto z państwa jest za?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

15 posłów za.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest przygotowana jeszcze jedna poprawka. W art. 78 w ust. 2 pkt 1 i 2 nadać brzmienie: „1) rozłożeniu wymiany sprzętu na kolejne lata – w przypadku wymiany sprzętu; 2) zakupie wsparcia do licencji na krótszy okres – w przypadku zakupu wsparcia do licencji.”. Przepraszam, ale to chyba nie jest logicznie sformułowane.

Obecne brzmienie jest następujące: „w przypadku zakupu wsparcia do licencji – zakupie wsparcia do licencji na krótszy okres”. Matko! Proszę.

Legislator Jakub Bennewicz:

Jeśli chodzi o tę akurat poprawkę, to ona została zaproponowana przez BL. To jest poprawka wyłącznie redakcyjna i ona jest w wykazie, który państwo dostali. Natomiast uwaga, którą zgłosiliśmy przed chwilą, dotyczyła samego pojęcia „sprzętu” w pkt 1 i „licencji” w pkt 2. Chodzi o to, że te wyrazy, te pojęcia nie pojawiają się wcześniej w ustawie, stąd to budzi wątpliwości, o jaką wymianę sprzętu i o jakie wsparcie do licencji tu chodzi. Nasza uwaga zmierzała do tego, czy da się w jakiś sposób wyjaśnić, o jakie pojęcia chodzi i jak one się odnoszą do treści ustawy. Natomiast ta poprawka, która została odczytana, była już zgłoszona wcześniej przez BL i ona jest czysto redakcyjna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, zatem tutaj nie ma podpisów. Bardzo proszę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Mam jeszcze dwa pytania do art. 78. Rozumiem, że w momencie uruchomienia całego systemu, stworzenia go w 2018 r., ten budżet projektu musi być większy i to jest ponad 30 000 tys. zł. Natomiast później te wydatki nie przekraczają kilkunastu milionów, a w 2023 r. znowu jest powrót do prawie 30 000 tys. zł. W związku z tym chciałbym zapytać, czym to jest podyktowane, co państwo kalkulujecie, czy jakąś całościową wymianę systemu w 2023 r.?

Drugie pytanie dotyczy licencji. Rozumiem, że państwo planujecie zakup licencji. Wpisujecie do ustawy możliwość zakupu wsparcia do licencji, bo państwo przewidujecie, że to nie będzie państwa system. Planujecie zakup licencji do tego systemu i później przedłużanie tej licencji w kolejnych latach. Czy tak mam rozumieć ten przepis i potrzebę wprowadzenia tego sformułowania do tego artykułu?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Dziękuję serdecznie. Licencję do tego systemu standardowo zakupuje się na 5 lat, stąd mamy lata 2018–2023. Wydatki na wymianę sprzętu do 2022 r. wyglądają tak jak w zestawieniu. Natomiast po 5 latach standardowo w całym systemie interoperacyjności są opłaty wynikające z zakupu nowej licencji.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Rozumiem, pani minister, że de facto tym przepisem tworzymy podstawę prawną do wydatkowania środków na zobowiązania, które zostały zaciągnięte w związku z budową tego systemu. Tak można to zrozumieć, że ta licencja już została przez państwa zakupiona wcześniej, a teraz de facto tworzymy podstawę prawną do wydatkowania tych pieniędzy, łącznie z harmonogramem.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Nie, panie pośle, zupełnie nie tak, to nie wygląda w ten sposób. Ja mówię o wydatkach, które będą poniesione za 5 lat, w roku 2023 – tj. pkt 6 art. 78. Te wydatki na licencję zostały przewidziane, zaprojektowane w ten sposób, że po wygaśnięciu pięcioletniego okresu od roku 2018 do 2023 następuje jakby zwiększenie tej kwoty.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Pani minister, rozumiem, że pani mówi o konkretnej licencji na konkretny system, który już został przez państwa kupiony. To nie jest hipotetyczna licencja do jakiegoś systemu, tylko konkretna licencja do konkretnego systemu. Wyobrażam to sobie w ten sposób, że jeżeli budujecie państwo jakiś system, to albo możecie spróbować sami go zbudować, albo kupić licencję do tego systemu. Rozumiem, że to de facto zrobiliście, stąd też…

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Nie, panie pośle. System, który jest wystandaryzowany zgodnie z wymogami dyrektywy, musi spełniać takie, a nie inne wymagania i w związku z powyższym symulacja kosztów również opiera się na tym, ile kosztuje licencja do takiego systemu. My nie mówimy o konkretnym systemie, bo nie bylibyśmy na etapie projektu ustawy. To jest projekt ustawy, który mówi o tym, jakie koszty są przewidziane w kolejnych latach i jakie wymogi ten system musi spełniać.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Pani minister, jeszcze jedno pytanie. Rozumiem, że tworząc taki system, można przyjąć dwa modele myślenia. Można zbudować go poprzez własne zasoby i wtedy nie zakupujecie licencji, bo to jest wasza licencja, to jest wasze dzieło, wasz produkt, bądź też można zakupić taki system gdzie indziej. Rozumiem więc, że podjęliście decyzję, że nie rozwijacie tego systemu samodzielnie, tylko po prostu gdzieś go kupujecie.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Ostatnie zdanie, panie przewodniczący, jeśli mogę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Nie ma tutaj budowania w domu takich systemów, nie jesteśmy w stanie sami takiego systemu stworzyć. Proszę wziąć pod uwagę to, że to są specjalistyczne systemy, z różnymi obwarowaniami dotyczącymi ochrony danych osobowych, przesyłu i przetwarzania tych danych i tylko określone podmioty dysponują takimi systemami. Stąd musieliśmy

wykonać symulację na potrzeby ustawy, jakie koszty będzie on generował. W tej chwili nie mamy wiedzy, jaki konkretnie to będzie system, natomiast, jak wspomniałam, będzie on musiał spełniać określone standardy, a są one bardzo wysokie. W związku z powyższym ta symulacja odbyła się na podstawie porównania kilku systemów, które w tym obszarze funkcjonują. Jeszcze raz powtórzę, że ze względu na wymogi dotyczące bezpieczeństwa, ogólnie mówiąc, nie ma możliwości stworzenia u siebie takowego systemu. Poza tym musi on również korelować z innymi systemami w obszarze interoperacyjności, w obszarze bezpieczeństwa, w tym również z tymi systemami, którymi np. posługuje się Frontex czy Europol. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani minister, dziękuję za wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, pozostał jeszcze art. 79, czyli czas wejścia ustawy w życie. Proszę bardzo.

Legislator Jakub Bennewicz:

Zasadnicza wątpliwość dotyczy zastrzeżenia: „z wyjątkiem art. 64–74, które wchodzą w życie z dniem 25 maja 2018 r.”. Zważywszy na to, że kończy się niebawem dzień 7 maja, wydaje się, że ten termin jest mało realny przy założeniu, że organy, które będą uczestniczyły jeszcze w procesie legislacyjnym, muszą mieć zagwarantowany czas na rozpatrzenie tego projektu. Stąd nasza propozycja, żeby wykreślić to zastrzeżenie, tym bardziej że ono się odnosi do kar administracyjnych. Pozostałe przepisy i tak wejdą w życie po 14 dniach, więc sądzimy, że to zastrzeżenie jest zbędne. Nie będzie to jakaś zasadnicza zmiana merytoryczna, a termin jest, delikatnie mówiąc, trudny do dotrzymania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani minister?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Przyjmujemy uwagę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Z formalnego punktu widzenia my oczywiście przygotujemy taką poprawkę, natomiast powinna ona zostać przegłosowana, bo jest to poprawka merytoryczna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy pani minister się zgodziła, żeby wykreślić ten fragment?

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Tak, zgodziłam się, żeby wykreślić ten fragment, żeby art. 79 pozostawić w brzmieniu: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.”. Tak jak wspomniał pan mecenas, jest wątpliwe, aby wyłączenie, o którym mówi druga część tego zdania, mogło obowiązywać.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo państwa proszę o przygotowanie poprawki.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

My przygotujemy poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że jest ogólna zgoda Komisji co do tej poprawki.

Proszę państwa, zanim podpiszemy tę poprawkę, przed głosowaniem całości ustawy chciałbym zabrać głos. Odbyliśmy dłuższą dyskusję na temat kwot związanych z funkcjonowaniem systemu. W zasadzie wszystkie elementy, które były dzisiaj omawiane, to były kwestie techniczne, z wyjątkiem najdłuższej części dyskusji, którą odbyliśmy

na początku, na temat objęcia tym systemem obywateli UE, co jest już decyzją merytoryczną polskiego rządu, zaproponowaną Sejmowi. W tym kontekście przed głosowaniem nad całością chciałbym powrócić do pewnych informacji, które ukazały się zupełnie niedawno.

Pragnę zacytować informację Agencji Reutera i PAP. „Około 150 Szwedów powróciło w ostatnim czasie z Syrii i Iraku, gdzie brali udział w działaniach wojennych w szeregach tzw. Państwa Islamskiego. Krajowa koordynator ds. radykalnego ekstremizmu Anna Carlstedt pisze w artykule w dzienniku „*Dagens Nyheter*", że są braki w programie pomocowym dla powracających byłych bojowników IS. Gminne ośrodki pomocy społecznej w Szwecji chciałyby zaoferować im wsparcie w powrocie do normalnego życia. Informacje o miejscu pobytu tych osób ma jednak szwedzka policja i trudno jest udzielić skutecznej pomocy wojownikom Państwa Islamskiego. Brak przepływu informacji między urzędami to jeden z problemów, na który zwraca uwagę szwedzki koordynator ds. radykalnego ekstremizmu". Swoją drogą chciałbym mieć pewność, że SG będzie zbierała dane osobowe również od obywateli UE, skoro Szwecja jako niewielki kraj ma tego typu problemy. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, rzeczywiście kwestie bezpieczeństwa są kwestiami bardzo wrażliwymi i przywiązujemy do nich dużą wagę. Natomiast mam pytanie w związku z celem tej ustawy. Faktem jest, że wdrażamy dyrektywę unijną, ale zastanówmy się, czy ona spełni swoją rolę. Po pierwsze, kwestia przelotów pasażerskich. Większość osób, która obecnie przybywa spoza terenu UE na teren UE, te wielkie fale migracyjne, to nie są osoby, które podróżują samolotami. To jest pierwsza kwestia. Druga kwestia, przeloty są jednak dość ekskluzywnym sposobem podróżowania… Przepraszam, czy mogłabym prosić o spokój, bo nie mogę sformułować myśli? Po drugie, musimy pamiętać również o tym, że większość ruchu odbywa się chociażby po lądzie. Mamy pociągi, mamy ruch samochodowy, stąd pytanie, czy zamierzamy wprowadzić również rejestrację biletów kolejowych? Czy w jakiś sposób również ruch samochodowy będziemy mocniej weryfikować? Tak naprawdę wydaje się, że w takim kształcie ta ustawa w żaden sposób swojego celu nie wypełni. Jest to tylko implementacja dyrektywy UE, która nie jest dyrektywą mądrą. Tak naprawdę to nie przyniesie konkretnych rezultatów w postaci zwiększenia bezpieczeństwa Polski, tylko zdejmie nam z ramion bagaż w postaci niewdrożonej dyrektywy i związanych z tym skutków finansowych czy też politycznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję za ten głos. Myślę, że wszyscy mamy świadomość tego, że atak terrorystyczny może nastąpić w każdych okolicznościach. Ale po pierwsze, nie mogę się zgodzić z tym – nie wiem jak państwo – że lot samolotem to jest ekskluzywna sytuacja, bo 200 zł za bilet lotniczy do Londynu to jest znacznie taniej niż pociągiem. Tak samo do Paryża polecimy znacznie taniej, więc tutaj ten argument finansowy odpada. Natomiast to pytanie można odwrócić, tzn. jeżeli jeden z fragmentów, akurat bardzo spektakularnie terrorystycznie wykorzystany na świecie, jak wiemy, staramy się ograniczyć, to czy to oznacza, że jeżeli wszystkiego nie jesteśmy w stanie ograniczyć, to i tego fragmentu nie ograniczajmy? Moim zdaniem takie myślenie może zaprowadzić w ślepą uliczkę. Nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć się we wszystkich pociągach, we wszystkich samochodach, to nie dotykajmy też lotów samolotami? Akurat ataki terrorystyczne na linie lotnicze i na samoloty są bardzo spektakularne, wyrządzają ogromne szkody i one mają miejsce. I teraz pytanie, czy wobec tego Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych może abstrahować od tych ataków w samolotach i zagłosować przeciw implementacji dyrektywy, która stara się ograniczyć tego typu zagrożenia? Tak czy owak jesteśmy zobowiązani przegłosować całość ustawy wraz z wszystkimi poprawkami, które już przyjęliśmy. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Bardzo proszę o przyjęcie projektu ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:
Trzynastu posłów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Kto jest przeciw?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:
Brak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:
Trzech posłów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję bardzo. Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Czy pan poseł Bartosz Józwiak, pan przewodniczący, wyrazi zgodę, aby zostać sprawozdawcą Komisji? Poseł opozycji. Jest zgoda. Czy są inne propozycje? Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi? Nie ma uwag.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.